PEŁNA TABELA WYGRANYCH NA STR. 8-EJ

HASŁO GOSPODARCZE DZIS 10 STRON

Nr. 80 Sobota, dnia 22 marca 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

UTWORZENIE NOWEGO RZĄDU

NASTĄPI NIE WCZEŚNIEJ, NIŻ WE WTOREK

NARAZIE ODBYWAJĄ SIĘ DALSZE KONFERENCJE Z PRZYWÓDCAMI KLUBÓW

Korespondent „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Marszałek Senatu prof. Szymański, kontynuując rozpoczęte onegdaj rozmowy w związku z powierzeniem mu misji tworzenia Rządu, przyjął wczoraj o godzinie 10.30 przed południem członków prezydjum P. S. L. „Wyzwolenie" w osobie prezesa klubu wice-marszałka Róga oraz prezesa klubu senackiego senatora Januszewskiego.

O godz. 12-ej p. marszałek odbył konferencję z prezydjum klubu ukraińskiego w osobach prezesa klubu sejmowego dr. Lewickiego oraz posłów Silewicza, Chruckiego i Błaszkiewicza.

O godz. 1-ej po poł. p. marszałek konferował z posłem Jeremiczem, jako przedstawicielem klubu białoruskiego.

O godz. 16-ej p. marszałek przyjął prezydjum Klubu Narodowego w osobie prezesa klubu sejmowego posła Rybarskiego, prezesa klubu senackiego senatora Głąbińskiego, wice-marszałka Sejmu Czetwertyńskiego oraz posłów Jasiukiewicza, Jerczaka, Winiarskiego, Zalewskiego i senatora Wasiutyńskiego.

Zkolei wezwane będą dziś prezydja dalszych klubów, a więc Stronnictwo Chłopskie P. S. L. Piast, Koło niemieckie (19), Chadecja i t. d.

Ogółem pozostało jeszcze, wyjąwszy komunistów, kilkanaście drobniejszych klubów, to też, nawet skracając poszczególne narady, marszałek Szymański, nie zdoła wcześniej zakończyć narad, jak w poniedziałek.

W Sejmie krąży niesprawdzona dotąd pogłoska, że z marszałkiem Szymańskim konferować również mają posłowie Byrka i Krzyżanowski B. B. i że pan marszałek Szymański chce powierzyć pierwszemu stanowisko wicepremjera w swoim gabinecie, a drugiemu tekę ministra Skarbu.

W razie, gdyby narady te dały pozytywne wyniki i pozwoliły p. prof. Szymańskiemu uznać szanse sformowania gabinetu, cieszącego się poparciem większości Sejmu, za realne, — rozpoczęłyby się od wtorku narady poświęcone sprawom personalnym.

Narazie jednak jest rzeczą przedwczesną wyrażać w tym względzie jakiekolwiek przypuszczenia.

W kołach sejmowych nie interesują się składem przyszłego gabinetu. Po chwilowem ożywieniu na Wiejskiej zapanował zupełny bezruch. Bufet poselski świecił wczoraj pustką. Komisje nieczynne, kluby radziły jedynie prezydjum klubu narodowego w składzie kilku osób zebrało się celem ostatecznego zredagowania oświadczenia, które złożył po południu p. marszałkowi Szymańskiemu.

Czesi o przesileniu w Polsce

Wszechwładza Sejmu należy do przeszłości

PRAGA 21, 3. „Lidowe Nowiny" omawiając w obszernym artykule przesilenie rządowe w Polsce stwierdzają, że nie należy go przeceniać gdyż ograniczy się ono najprawdopodobniej tylko do niewielkiej rekonstrukcji dotychczasowego gabinetu.

W dalszym dziennik przypuszcza, że nie dojdzie w najbliższym czasie do rozwiązania Sejmu, ale będą czynione dalsze próby z nim współpracy, czego dowodzi desygnowanie przez prezydenta Rzplitej marszałka Szymańskiego na premjera i stwierdza dalej, że bez woli i zgody Marszałka Piłsudskiego nie nastąpi żadne posunięcie polityczne.

„Prager Presse" we wstępnym artykule zajmuje się tym problemem i przedstawiwszy historję przesilenia zapytuje, dokąd prowadzi jak długo trwać będzie bezpłodna walka opozycji z Rządem, tembardziej, że opozycja przecież zdaje sobie sprawę z tego, że dopóki Marszałek Piłsudski żyje, a kierownictwo spraw państwowych zostaje w jego ręku, nie dojdzie nigdy do powrotu wszechwładzy Sejmu. (PAT)

Co daje Polsce

traktat handlowy z Niemcami

WIEDEN, 21.3. „Neue Freie Presse" ogłasza rozmowę swego korespondenta z ministrem dr. Juljuszem Twardowskim w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Dr. Twardowski oświadczył, że w dziedzinie gospodarczej traktat przyniesie daleko idące ożywienie, które ujawni się także na rynku pieniężnym i kredytowym. Rolnictwo polskie i polski przemysł węglowy będą mogły wywozić swe wytwory także i do krajów zachodnich. Przemysł niemiecki traktowany będzie w Polsce jako równouprawniony konkurent.

Traktat nazwany jest wrawdzie małym, w rzeczywistości jest on jednak dość wielki i rozległy. Pomimo, że go zawarto na jeden rok, nie będzie on krótkotrwały, gdyż przewidziane jest jego automatyczne przedłużenie.

Rokowania były żmudne, gdyż musiano przezwyciężyć trudności natury psychicznej i usunąć trudności polityczne naturalne i wywołane sztucznie. Dla tych momentów szef delegacji niemieckiej poseł Rauscher okazał pełne zrozumienie i ujawnił chęć dojścia do porozumienia.

Będę wspominał ze szczerem uznaniem — zakończył min. Twardowski — wspólne prace z p. Rauscherem i jego pomocnikiem — tajnym radcą legacyjnym dr. Aisenlohrem. (PAT)

—o0o—

Wstrząsający wypadek

w czasie robót kanalizacyjnych

Kilkudziesięciu robotników uległo zatruciu

WARSZAWA 21, 3. Podczas robót kanalizacyjnych na rogu ulicy Wolskiej i Płockiej wydarzyła się dzisiaj po południu wstrząsająca katastrofa.

Do kanału podziemnego, gdzie pracowało kilkunastu robotników, przedostał się wskutek uszkodzeń rur idący z gazowni w większej ilości gaz, wskutek czego trzech robotników uległo śmiertelnemu zatruciu. Są to: Józef Gałązka, Adam Śmigacz i Stanisław Zomerfeld.

Ciało jednego z nich wyłowiono z kanału o blisko 1½ klm. odległego od miejsca wypadku, a mianowicie na rogu ulicy Karolkowej. Innych trzech robotników, ciężko zatrutych umieszczono w spitalu żydowskim. Stan ich jest bardzo ciężki.

Ponadto lżejszemu zatruciu uległo dziesięciu robotników, których opatrzyło na miejscu pogotowie. (PAT)

DELEGACI ŁODZI

u p. Prezydenta

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj delegację w sprawie święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego D. O. K. Łódź w osobach gen. Małachowskiego i majora Ułatowskiego.

NIEMCY

otwierają przedstawicielstwa w Polsce

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Jak się dowiadujemy, wielkie niemieckie instytucje finansowe przystępują obecnie do zorganizowania swoich ekspozytur w Warszawie i na Górnym Śląsku, a to w związku ze spodziewanym ożywieniem stosunków gospodarczych polsko-niemieckich po podpisaniu traktatu.

NOWA KOMETA

Odkrył ją polski astronom

KRAKÓW 21, 3. Profesor Wilk adjunkt obsewatorjum Krakowskiego odkrył 21 marca wieczorem nową kometę siódmej wielkości w gwiazdozbiorze Ryb w pobliżu gwiazdy Gamma Barana. O odkryciu obserwatorjum krakowskie zawiadomiło obserwatoria krajowe i zagraniczne. (PAT)

KARA ŚMIERCI

na 5 Arabów

JEROZOLIMA, 21.3. 5-ciu Arabów, oskarżonych o morderstwo z premedytacją w czasie rozruchów w Hebron, skazanych zostało na karę śmierci. Pozatem rodziny skazanych wypłacić mają rodzinom ofiar 1,000 funtów szterlingów.

BUDŻET

będzie ogłoszony 1 kwietnia

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Wobec wyznaczenia na przyszły tydzień plenarnych posiedzeń Sejmu, zakończenie prac ciał ustawodawczych nad budżetem na rok 1930-31 spodziewane jest najdalej w dniu 28 marca. W ten sposób budżet będzie mógł być ogłoszony w dniu 31 marca w dzienniku ustaw, a więc jeszcze w terminie przewidzianym, przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego.

LAWINA

porwała 4 turystów

CHAMONIX 21, 3. Lawina porwała czterech turystów niemieckich, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu. Dwaj pozostali po wielu trudnościach zdołali powrócić do miejsca, z którego wyruszyli. (PAT)

Bankructwo konferencji morskiej

Anglja ponosi winę za rozbicie narad w Londynie

Sensacyjny artykuł znanego działacza Labour-Party

LONDYN 21, 3. Tardieu nie jedzie do Londynu, nie widząc pożytku rokowań w obecnem stadjum konferencji. Wobec tego sytuacja zaczyna się wyjaśniać definitywnie w seansie negatywnym.

Nagły wyjazd Brianda coraz wyraźniej, mimo odmiennych zaprzeczeń angielskich, zaczyna wyglądać na trzaśnięcie drzwiami, aczkolwiek Briand zachował niejakie pozory, spożywając pożegnalny obiad z Mac Donaldem.

W każdym razie niema mowy chwilowo o powrocie Brianda i Tardieu co równa się zawieszeniu konferencji.

Wiadomości z Rzymu o uchwałach Naczelnej Rady Faszystowskiej są również niepomyślne dla konferencji, bowiem — jak wiadomo — rada faszystowska zajęła nieustępliwe stanowisko w sprawie parytetu sił morskich Francji i Włoch.

Wręszcie, wbrew bałamutnym informacjom prasy angielskiej i amerykańskiej, szerzonym już przed tygodniem nawet przez Reutera, nie było żadnego porozumienia pomiędzy Ameryką i Japonją.

W tym względzie znamienny jest dzisiejszy artykuł w tygodniku „New Leader"znakomitego publicysty Labour Party Brailsforda, który broniąc tezy francuskiej, jako uzasadnionej, stwierdza, że Francuzi mają dostateczne powody do żądania zwiększenia gwarancji bezpieczeństwa, zwłaszcza wobec zmian w polityce brytyjskiej. Zdaniem jego takie fakty, jak zachowanie się Snowdena w Hadze, akcja Mac Donalda w Ameryce, przesadne pielęgnowanie aljansu narodów anglo-saskich oraz anglo-amerykańskiej hegemonji w świecie, wszystko to zdaje się wpajać przekonanie, że Anglja oddala się od Europy, i że idea Ligi Narodów zaczyna odgrywać już tylko drugorzędną rolę w polityce Angiji. .(PAT)

BURZA ŚNIEŻNA nad Szwecją i Finlandją

SZTOKHOLM 21, 3. Nad Szwecją i Finlandją przeszła nocy wczorajszej silna burza śnieżna. Wichura przerwała komunikację telegraficzną na niektórych linjach szweckich. W Szwecji środkowej wykoleił się pociąg, przyczem na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

Na wodach Szwecji i Finlandji zderzyło się kilka parowców. (PAT)

TAJEMNICZY napad na straż rumuńską

BUKARESZT 21, 3. W pobliżu Sygina patrol straży granicznej spostrzegł łódź, która odbiła od sowieckiego brzegu Dniestru i kierowała się na brzeg rumuński. Będące w łodzi osoby zarzuciły straż graniczną granatami.

Jeden żołnierz został zabity, inni odnieśli rany. Łódź następnie oddaliła się, kierując się ku brzegowi sowieckiemu. (PAT)

KATASTROFA w kopalni

KATOWICE 21, 3. Wczoraj o godz. 15 m. 45 na pokładzie (Czarna) Gerhard w kopalni Hildrbrandt w Nowej Wsi runął filar, zasypując pracujących górników. Akcja ratunkowa trwała do godz. 1-ej w nocy. Dotychczas wydobyto 2 zabitych i 3 rannych. Dalsza akcja ratunkowa w toku. Wypadek pozostaje prawdopodobnie w związku z wczorajszym wstrząsem ziemi.

WIELKIE POŻARY

BUKARESZT 21, 3. Pożar zniszczył wielkie lasy w okolicy Braszowa. Prócz tego ogień zniszczył około 20 zagród we wsi Toljany. Szkody są znaczne.

We wsi Slobozia wybuchł pożar, wywołany niedbalstwem mieszkańców. Ogień zniszczył około 30 domów. Kilku mieszkańców, ogarniętych panicznym strachem pozostawiło w płonących domach dzieci, z których troje spaliło się żywcem.

Szkoły wynoszą 10 miljonów lei. (PAT)

SENSACYJNY PROCES

o zatrucie 156 żołnierzy

Rzekomego sprawcę zatrucia uniewinniono

W październiku r. ub. Piotrków został zaalarmowany wstrząsającą wiadomością, że w stacjonowanym tam 25 p. p. 156 żołnierzy zachorowało z objawami otrucia.

Oficer żywnościowy porucznik Tadeusz Komorowski po sprawdzeniu tej wiadomości zarządził rewizję zapasów żywnościowych i spostrzegł, że 200 kilogramów słoniny uległo zepsuciu.

Wobec powyższego oficer zwrócił się do dostawcy pułku Icka Pudłowskiego z prośbą o wymianę słoniny.

Życzenie por. Komorowskiego zostało zaspokojone. Gdy słonina znalazła się pod nożem okazało się, że do połci słoniny przylega kawałek mięsa, po rozkrajaniu którego ukazały się robaczki, przypominające glisty.

Kucharz zameldował o tem lekarzowi pułkowemu, a ten następnie dowódcy pułku, który kazał słoninę wycofać, jednak porucznik Komorowski rozkazu nie wykonał.

Nie minęło pół godziny, gdy wszyscy żołnierze w liczbie 156, po spożyciu słoniny poczęli zdradzać objawy zatrucia.

Wobec powyższego pociągnięto porucznika Komorowskiego do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym znalazł się on na ławie oskarżonych Sądu Wojskowego w Łodzi.

Na rozprawę wezwano w charakterze rzeczoznawcy major dr. Żurkowskiego oraz 9 świadków.

Świadkowie dowodowi zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia i żadnych nowych momentów do sprawy nie wnieśli.

Następnie zeznawali świadkowie odwodowi, których zeznania rzuciły na sprawę wręcz przeciwne światło.

Św. sierż. Blicharz zeznał, iż słoninę, pochodzącą z tego samego transportu, żołnierze jedli w siedem dni później bez jakiejkolwiek szkody dla zdrowia.

Następni świadkowie zeznali, że słonina pochodziła z rzeźni miejskiej i opatrzona była stemplem weterynarza.

Biegli ppłk. dr. Swoboda oraz mjr. dr. Ziółkowski stwierdzili, że próby dokonane na zwierzętach nie wykazały szkodliwości zakwestjonowanej słoniny, jednak objawy chorobowe tylu żołnierzy wskazują na to, że ulegli oni zatruciu bakcylami gnijącej słoniny.

Po zamknięciu przewodu sądowego pprokurator kpt. Mitowski w dłuższym przemówieniu domagał się surowego ukarania oskarżonego, który jego zdaniem, przyczynił się do masowego zatrucia żołnierzy skutkiem zaniedbania i nieusłuchania rozkazu przełożonego.

Obrońca por. Komorowskiego, adwokat Nawarski, zakwestjonował szkodliwość owej słoniny, przyczem powołał się na zeznania świadków, którzy stwierdzili, że słonina ta nie szkodziła psu i świnkom morskim, a więc w tak małej dawce (30 gr.) nie mogła zaszkodzić silnym żołądkom żołnierskim, natomiast, zdaniem obrońcy, skutkiem nieodpowiedniego ubioru żołnierze ulegli przeziębieniu, którego objawy (ból głowy, dreszcze i t. p.) są takie same jak zatrucia. Wobec powyższych danych mec. Nawarski prosi Sąd o uniewinnienie oskarżonego.

Po dłuższej naradzie Sąd ogłosił wyrok, mocą którego por. Komorowski uwolniony został od zarzutu zatrucia 156-u szeregowych, natomiast uznał go winnym nieścisłego zastosowania się do rozkazu dow. pułku i skazał go za to przewinienie na 21 dni obostrzonego aresztu domowego.

OBNIŻENIE stopy dyskontowej w Austrji

WIEDEŃ 21, 3. Austrjacki Bank Handlowy obniżył dzisiaj stopę dyskontową z sześciu i pół procent na sześć procent.

WADY PARLAMENTARYZMU

Jeżeli kogo, to Rajmunda Poincarégo pod pewnym kątem widzenia możnaby nazwać „władcą dusz“ we Francji.

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza, a zwłaszcza od czasu wielkiej wojny, w życiu publicznem Francji nie działo się nic bez jego przemożnego, najczęściej — decydującego współudziału.

Gdy rozbrykani parlamentarzyści chybocą nawą państwową i gdy jej grozi poważne niebezpieczeństwo osadzenia na mieliźnie, — opinja publiczna zwraca się ku Poincarému, uspakaja się natychmiast, gdy ster tej nawy znajdzie się w jego doświadczonych i pewnych rękach.

Od cięższej pracy kierowania państwem usunął się w swoim czasie pod przymusem ciężkiej choroby. Gdy jednak po operacji zdołał tylko utrzymać ołówek w ręku, pisał swe myśli i wskazówki, z których skwapliwie korzystali oficjalni radcy Francji.

Od czasu, gdy Poincaré usunął się od bezpośredniej władzy, parlament francuski trzykrotnie wywołał przesilenie. Ileż tu analogji z Polską... Za każdym razem Poincaré decydował poniekąd o ich naprawieniu. Choć Poincaré nie zajmuje żadnego oficjalnego stanowiska, — to jednak nikt nie dziwił się i nie gorszył tem we Francji, gdzie wszyscy zdają sobie sprawę, że autorytet moralny jest właśnie owym czynnikiem nadrzędnym i pozakonstytucyjnym, którego żadną uchwałą parlamentu „skasować“ niepodobna.

Cenne jest tedy wszystko, co mówi i pisze R. Poincaré o stosunku parlamentu do władzy wykonawczej. Opiera się to bowiem na wielkiem jego doświadczeniu i na istotnem umiłowaniu instytucyj demokratycznych. Ale właśnie to głębokie umiłowanie nie pozwala mu zamykać oczu na wady parlamentaryzmu.

W artykule, jaki b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej ogłosił ostatnio mówi on o „nowej dyplomacji“.

Jest to artykuł pisany jakgdyby dla sejmu polskiego...

Wbrew przekonaniu parlamentarzystów, którym się wydaje, że wszystkie najważniejsze interesy państwowe zbiegają się i są załatwiane w kuluarach parlamentarnych, — Poincaré przestrzega:

„Prezes ministrów, któryby ograniczał swój widnokrąg do obu półkuli parlamentarnych, narażałby się na to, że nie sprostałby wcale zadaniom swego urzędu. Albowiem prezes Rady ministrów musi pilnować nietylko obowiązków swego urzędu na obu półkulach parlamentarnych, ale również — interesów państwa na różnych konferencjach międzynarodowych“

Mówiąc o pertraktacjach międzynarodowych, Poincaré z sarkazmem dotyka wady wszystkich parlamentów świata: — zbytniej ciekawości i chęci mieszania się do układów podczas ich trwania. A przecież słusznie powiedział Jules Cambon: „W dniu, w którymby już nie było sekretu w rokowaniach nie byłoby rokowań...“

Znów — ileż analogji z sytuacją polską.

Nowoczesna dyplomacja, pragnąc uniknąć zbytniego wścibstwa parlamentów, wchodzi na nową metodę rokowań międzynarodowych: — rozmowy bezpośrednie dyplomatów pomiędzy sobą, bez not pisemnych, bez plików akt i papierów. Za mistrza w stosowaniu tej metody Poincaré uważa Brianda.

Nagół Poincaré sądzi, że konferencje międzynarodowe „powinny koniecznie zajmować miejsce przeważające w zajęciach rządu, w szczególności prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych. — „Parlament powinien to rozumieć i — ułatwić im to stopniowanie obowiązków“.

Ale parlament — dodajmy od siebie — zrozumieć tego nie chce, gdyż jest zazdrosny. Tardieu został obalony głównie pod zarzutem jakoby „zbyt wiele“ poświęcił czasu i uwagi konferencjom w Londynie. Doprawdy — trudno obronić się od myśli, ile w tem jest podobieństwa do „zarzutów“, stawianych przez opozycję sejmową min. Zaleskiemu, że „zbyt wiele uwagi“ poświęca rzekomo Niemcom...

Ale i na tem nie koniec podobieństw. Oto Poincaré w dalszym ciągu artykułu swego wskazuje, że w Anglji Mac Donald rządzi, nie posiadając arytmetycznej większości w Izbie. Mimo to — na uroczystościach narodowych u boku Mac Donalda stają jego przeciwnicy polityczni: — Baldwin i Lloyd George. — „Pan Tardieu — z goryczą zaznacza Poincaré, — ma większość w Izbie, starano się go jednak przekrzyczeć, gdy czytał deklarację, a przy żadnej ceremonji smutnej czy wesołej nie widać przy jego bokach jego przeciwników“.

Tak jest w Anglji, a tak znów we Francji. A cóż dopiero u nas? Jeszcze przed paru dniami, przed mową senacką b. premjera Bartla i przed enuncjacją Marsz. Piłsudskiego — sejm był „na najlepszej drodze“ do tego, że pewnego pięknego dnia któryś z zawodowych posłów wystąpi może z wnioskiem... o „skasowanie“ Rządu wogóle...

Cyniczne obalenie rządów bez jakiejkolwiek myśli o tem, co ma potem nastąpić, — to pierwszy krok w kierunku takiej właśnie ewentualności.

Uwagi Poincarégo, które streszczają się w tem, iż pierwszem zadaniem parlamentu jest nie przeszkadzać rządowi w kierowaniu państwem — nie trafią jednak zapewne do głów polskich „zawodowych“ parlamentarzystów.

Ludwik H—ski

LIST z AMERYKI

„Soda fountain“ żywicielką miljonów

Rozwój sportu w St. Zjednoczonych — Gladjatorzy miljarderów — Wystawa w Chicago

N. York, w marcu 1930 r.

Godzina południowa. W sklepie tytoniowym, wzdłuż długiej lady marmurowej, szereg młodych,

biało ubranych ludzi,

w kokieteryjnie przekrzywionych czapkach, biega tu i tam podając nakrycia, szklankę wody, serwety. Szumi fontanna wody sodowej, słychać dzwięk żelazek do wafli, brzęk szkła, warkot mieszających płyny maszynek. Nad ladą spożywają z zadowoleniem i z niezwykłym pośpiechem swój amerykański lunch — subjekt sklepowy, urzędnik, woźnica, stenotypistka i inni.

Wśród ogłuszających odgłosów jazzu, w atmosferze odurzających i tanich perfum, przepycha się w dziesięciocentowym bazarze pani ze swemi pociechami. Zdąża

do fontanny z wodą sodową,

gdzie zjedzą codziennie śniadanie. Parę kiełbasek i ciastka z lodami. W sklepie z owocami, w cukierni, u fryzjera i u drogisty, w małych restauracjach i kawiarniach, wszędzie to samo. Głodne tłumy w pośpiechu i niewygodnie pochłaniają miljony sandwiczów, porcji lodów, mleka ze słodem, czekolady mrożonej i różnych innych smakołyków, reprezentujących

amerykanizację kuchni,

zredukowanie czasu, poświęconego jedzeniu do minimum. Fontanna z wodą sodową jest symbolem sprawności i pośpiechu obywateli amerykańskich. Ameryka żywi swoich ludzi na stojąco. Elektrycznie przygotowane się potrawy, podaje z elektryczną zwinnością i z elektryczną chyżością spożywaja je setki tysięcy ludzi.

Rozmaitość podawanych w „sodafountain“ przysmaków, zadziwia obcego przybysza. W krótkim czasie orjentuje się jednak, że nadewszystko góruje

mleko ze słodem.

Są różne jego gatunki, różne przyprawy. Jest ono chwilowo najulubieńszym „dozwolonym“ napojem. (Nielegalnie wypijany alkohol nie wchodzi tu w rachubę). Dalej lody polewane gorącą czekoladą, sok z pomarańcz, prażone zboże ze śmietanką, cocktail z pomidorów, pieczone jabłka, ciastka i wafle. Dyjeta nagół higjeniczna. Zmierzch wykwintnej kuchni francuskiej. Zresztą zdrowie przeznaczonych. W drogerjach, szynkujących w południe swe lunche, każdy klient

dostaje darmo na żądanie,

łyżeczkę sody, bismutu, brom, sole orzeźwiające. Byleby tylko czuł się zdrów i „fit“.

75 lat temu wybitny sportowiec pisał o swoich rodakach amerykańskich: „Jeszcze nigdy z rasy anglosaskiej nie pochodzili sportowcy tak ślamazarni, nie muskularni, o ziemistej cerze, jak nasze drużyny miejskie. Mamy kilku dobrych wioślarzy, o dobrym jeźdźcu jeszcze nie słyszałem, nie słyszałem też, by ktoś celował w krickecie, a o sportach atletycznych i marzyć nie możemy“.

W chwili obecnej trudno powiedzieć,

w jakim sporcie Ameryka celuje.

Wioślarze i marynarze, sterowcy jachtów prywatnych cieszą się sławą światową. Baseball, narodowa gra amerykańska, stąd rozpoczęła swój zwycięski pochód na świat cały. Pierwsza zawodowa amerykańska organizacja baseballowa powstała w r. 1869 w Cincinnati. Golf znanym jest w Ameryce od czasów niepamiętnych, ale pod obecną formą wszedł w modę dopiero w r. 1900. Tak samo wszystkie inne sporty, jak sport wyścigowy, piłka nożna i inne gry atletyczne rozwinęły się do gigantycznych rozmiarów.

Jaki jest najulubieńszy chwilowo sport, przebywających na Riwierze amerykańskich miljonerów? Znużeni kąpielami, jazzem, bridgem i tańcami, przebywający w Palm Beach zblazowani goście, szukają podniety na arenie bokserskiej. Jak starożytni Rzymianie, tak bogacze nad lazurowem wybrzeżem Florydy utrzymują sztab gladjatorów pod okiem wytrawnego trenera. Współzawodniczące ze sobą „stajnie“ (stable), występują jako atrakcje przy poobiednich herbatkach i zamiast przestarzałych „the dansant“

mamy „boxing tea“,

wśród czarującego krajobrazu południa, na tle palm, roślin podzwrotnikowych w oświetleniu tysiąca błyskotliwych lamp elektrycznych.

Ucichły hałaśliwe muzyki murzyńskie; słychać nawoływania debiutantek sezonu: „Knock him out“, lub podniecone okrzyki starszych dam, domagających się od walczących bardziej ożywionej akcji. Między jednemi zapasami a drugiemi pary kołyszą się w tańcu, a zwycięzca ostatniej walki otoczony jest i podziwiany przez wszystkich. Taki „faworyt“ od czasu do czasu urządza tournee po prowincji i wraca syt sławy, laurów i pieniędzy, które idą jednakże do kieszeni jego „właściciela“. Czasem na arenę wstępuje żądny rozgłosu syn któregoś z magnatów. Boks jest stanowczo w modzie,

siła pięści jest decydującą.

W roku 1933 Chicago urządza wystawę pamiątkową stulecia pierwszego swego jarmarku, pierwszej w swoim rodzaju wystawy. Z wielu względów wystawa ta będzie niezwykłą i może jedyną w swoim rodzaju. Pokaże światu nietylko to wszystko, co Ameryka zdziałała i na różnych polach zdobyła dla siebie, ludzkości i świata, ale zobrazuje fenomenalny rozwój nauki i techniki ubiegłego wieku. Architektura budynków ma być szeregiem niespodzianek nawet dla obznajmionych z najnowszemi konstrukcjami Ameryki. Wystawa chicagowska będzie miała urządzenia zuełnie nowoczesne. Radjo i film uwiecznią wszystkie jej osobliwości tak, że gdy nadejdzie dwustoletnia rocznica jarmarku w roku 2033, organizatorzy poniechają wertowania kronik i dokumentów, ale pocisnąwszy tylko guzik,

posłyszą i zobaczą,

jak sto lat przed niemi urządzano pamiątkową wystawę.

Em.

KRONIKA

MARZEC.
22
SOBOTA.

DZIS:
Siedm. bol. M. P.
JUTRO:
Katarzyny

Ws. słońca g. 5 m.33
Zachód „ g. 17 m. 18
Ws. księżyca g. 5 m.
Zachód „ g. 4 m.

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dnia 23 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w południe pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Doberstein.

Strajk pończoszników dobiega końca

Trwający od dnia 21 grudnia 1929 r. strajk w przemyśle pończoszniczym, obecnie rokuje rychłe nadzieje

na całkowite zlikwidowanie.

Oto na skutek starań poczynionych przez Z. Z. P. w Ministerstwie Pracy i Op. Społ. Inspektor Pracy inż. Wojtkiewicz, nadesłał do związku pracowników przemysłu pończoszniczego zawiadomienie, że w dniu dzisiejszym o godzinie 10-ej rano zwołana jest wspólna konferencja w Inspektoracie Pracy, celem porozumienia obu stron i podpisania umowy zbiorowej. w)

Zaniedbanie parków

Wczoraj w pierwszym dniu wiosny parki miejskie zaroiły się publicznością przeważnie dziećmi.

Tymczasem okazało się, że parki nie są gotowe na przyjęcie odwiedzających i przedtem musi nastąpić dokładne oczyszczenie placów i dróżek, by dzieci mogły korzystać ze świeżego powietrza bez narażenia się na wpadanie do rozmiękłych rowów lub niesprzątniętych stosów zgniłych liści. (b)

Wykłady dla opiekunów społecznych

Zorganizowana przez Magistrat m. Łodzi instytucja opiekunów społecznych, przed jej urzeczywistnieniem wymaga pewnego fachowego przygotowania poszczególnych opiekunów do spełniania nałożonych na nich obowiązków.

W tym celu wydział opieki społecznej organizuje specjalne wykłady dla opiekunów, w kwestji zasadniczych obowiązków i sposobu wykonywania opieki.

Prócz tych wykładów uczestnicy tychże będą mieli możność uczestniczenia w wywiadach dokonywanych w różnych wypadkach oraz dla celów naukowych zwiedzą również instytucje społeczno - opiekuńcze. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

Za wschodnią ścianą Rzeczypospolitej

Odczyt płk. Więckowskiego w Lidze Mocarstwowego Rozwoju Polski

W ostatni czwartek pułk. dr. Stanisław Więckowski wygłosił odczyt na temat „ZA WSCHODNIĄ ŚCIANĄ RZECZYPOSPOLITEJ“.

Przedstawiwszy stosunki polityczne w dzisiejszej Rosji Sowieckiej, prelegent scharakteryzował szczegółowo budowę partji komunistycznej i całą administrację państwa sowieckiego. Cytując opinję wybitnych polityków i uczonych, którzy badali układ stosunków w Rosji, pułk. Więckowski podkreślił bezceremonjalny, urągający najelementarniejszym zasadom humanitarnym,

wprost dziki i barbarzyński

stosunek dzisiejszych władców Rosji do człowieka, zupełnie jednak analogiczny do stosunków, jakie panowały za czasów Iwana Groźnego lub Piotra Wielkiego.

Jeżeli komuniści, pomimo stosunkowo swej małej liczebności, potrafili nietylko opanować rządy w Rosji, ale i utrzymać je przez kilkanaście już lat i to w warunkach b. trudnych dla siebie, to wytłumaczyć to można tem, że mają oni do dyspozycji ścisłą organizację partyjną, w której doły partyjne utrzymane są

w najostrzejszej karności

i podporządkowaniu kierownictwu partji, że decydujący wpływ we wszystkich ważniejszych ośrodkach zapewniony jest dla zdecydowanych przedrewolucyjnych komunistów, a głównie i przedewszystkiem należy podkreślić fakt, że jednak szereg działaczy i przywódców komunistycznych ożywiony jest niewątpliwie wiarą w posłannictwo komunizmu i służy tej idei z całym zaparciem się i fanatyzmem. sekciarskim, nie cofającym się

przed najstraszniejszem okrucieństwem.

Odczyt pułk. Więckowskiego, oparty na skrupulatnem przestudjowaniu całego dostępnego materjału, doskonale opracowany i wygłoszony ze swadą oratorską, był niezmiernie przekonywujący, bo utrzymany

w granicach objektywizmu naukowego.

Potępiając w mocnych słowach dzikie okrucieństwo i bezwzględność stosowanych przez bolszewików środków, nieznośne dla kulturalnego świata, prelegent podniósł i uwypuklił te momenty, które spowodowały, że system bolszewicki dotąd nie załamał się.

Prelegent zakończył odczyt wyrażeniem swego przekonania, że idee i metody działania naszego wschodniego sąsiada nie mogą przeniknąć i opanować naszego państwa,

jako obce duchowi i kulturze narodu,

który potrafi podobnie jak to było w przeszłości, służyć własnej idei polskiej.

Prawo wyboru broni

dla zgłaszających się do ochotniczej służby w wojsku

W związku z ogłoszeniem zaciągu ochotniczego w roku 1930, M. S. Wojsk. w okólniku do podległych władz wyjaśniło, że zgodnie z przepisami ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, ochotnicy

mają prawo wyboru broni

w ramach objętych rozkazem.

Natomiast prawa wyboru formacji, ochotnicy nie mają i żądanie takie narusza zasadę stałych rejonów uzupełnień, gdyż ochotnicy mają być przyjmowani tylko do tych rodzajów broni, którymi dane P. K. U. rozporządza.

Wyjątek od tej zasady stanowią ochotnicy

do marynarki i lotnictwa,

których przyjmują wszystkie P. K. U.

Ochotnicy zgłaszający się do służby w lotnictwie ,w charakterze personelu latającego, lub do marynarki wojennej, mają być uprzedzani, że w razie zakwalifikowania ich do kategorji A. przyjęcie do wybranego rodzaju broni wojskowej

jest warunkowo,

a ostateczne przyjęcie ich będzie uzależnione od wyników badań stanu zdrowia przeprowadzonych przez organa lotnictwa, względnie marynarki wojennej.

Ochotnikom tym przysługuje jednak prawo wyboru innego rodzaju broni, przyczem w tym wypadku musi być złożone drugie odpowiednie zobowiązanie.

Wybrany drugi rodzaj broni będzie wykorzystany w wypadku nieprzyjęcia kandydata do służby w lotnictwie względnie w marynarce wojennej. (w)

Echa kainowej zbrodni

Ofiara mordu dogorywa w szpitalu

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o bratobójstwie popełnionem przez Antoniego Binasa zam. przy ul. Wysockiego 11

na osobie brata swego Karola.

Bratobójca zadał nieszczęśliwej ofierze cztery ciosy siekierą w głowę i plecy pozatem poranił nadbiegłe na pomoc Janinę Binas oraz Marję Dulęba.

Rozwścieczonego zbrodniarza z trudem obezwładnili sąsiedzi.

Karol Binas został natychmiast przewieziony do szpitala im. Poznańskich, gdzie lekarze stwierdzili, że nieszczęśliwy uległ pęknięciu kręgosłupa i zmiażdżeniu czaszki.

Stan jego

jest beznadziejny

i lekarze nie wierzą w możliwość powrotu jego do zdrowia.

Bratobójca Antoni Binas został osadzony w areszcie. W dniu wczorajszym został on przesłuchany przez sędziego śledczego. (p)

Z rusztowania na bruk

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

W dniu wczorajszym na posesji przy ul. Narutowicza 64 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 62-letni murarz Jan Kolasiński, zamieszkały przy ul. Abramowskiego.

Kolasiński zatrudniony przy pracy na rusztowaniu na wysokości dwóch pięter w pewnej chwili wskutek nieuwagi straciwszy równowagę

runął w dół.

padając na głowę.

Skutki upadku były fatalne. Kolasiński doznał złamania klatki piersiowej i pęknięcia czaszki.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku

w stanie agonji,

przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala św. Józefa. (w)

Katastrofa samochodowa pod Wieluniem

11 oficerów D. O. K. IV odniosło rany

W dniu wczorajszym w godzinach południowych wyjechała z Łodzi wycieczka krajoznawcza oficerów sztabowych D. O. K. IV

złożona z 12 osób,

udając się w stronę Praszki, przez Wieluń.

Gdy wycieczka około godziny 4-ej po południu znalazła się na drodze prowadzącej z Kępna do Wielunia, autobus wskutek nieuwagi szofera wpadł na zamknięty szlaban kolejowy, który przełamał i wjechał na tor.

W tej chwili od strony Wielunia zbliżał się pociąg towarowy

i wpadł całym pędem

na autobus, któremu rozbił dosczętnie motor, powodując pożar.

Karoserja zaś spadła z wysokiego nasypu, grzebiąc pod sobą oficerów i szofera. Po zatrzymaniu pociągu drużyna kolejowa wydobyła

z pod szczątków autobusu

rannego szofera Szewczyka i ciężko rannego pułkownika Przedrzymińskiego d-cę 10 dywizji piechoty. Lżejsze rany odnieśli pułk. Zbożek, pułk. Dziedziński z 31 p. p. Rapalski, z 31 p. p. oraz major Rudnicki, Pszkowski, Bęben, kapitan Michalik, Sójkowski i Sanek.

Wszystkich rannych oficerów przewieziono specjalnym autobusem

do szpitala w Wieluniu,

gdzie udzielono im pomocy.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, że winę spowodowania katastrofy ponosi szofer Józef Szewczyk, który mimo zamknięcia przejazdu

wjechał na tor,

w chwili gdy przejeżdżał pociąg.

Szewczyka aresztowała policja i osadziła w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (w)

STAN ZDROWOTNY młodocianych pracowników zatrudnionych w przemyśle łódzkim

nie przedstawia się naogół pomyślnie

Na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w drugiej połowie 1929 roku z polecenia Min. Pr. i Op. Społ. powstały przy Kasach Chorych jako agendy zlecone placówki lekarskie, których zadaniem jest badanie stanu zdrowia pracownika młodocianego przed bezpośrednim rozpoczęciem pracy zawodowej ewentualnie czuwanie nad jego stanem zdrowotnym w związku z wykonywaną przezeń pracą zawodową. Że opieka nad zdrowiem robotnika młodocianego jest konieczną z punktu widzenia higjeniczny pracy, patologji zawodowej, wreszcie eugeniki — nie ulega już dzisiaj żadnej wątpliwości. Badania odnośne specjalistów zagranicznych — w wymienionej powyżej dziedzinie — odsłoniły cały szereg momentów szkodliwych, czyhających na zdrowie niewykształconego jeszcze ustroju młodocianego, ogólnie mówiąc: odsłoniły jego wysoką zachorowalność i umieralność. Szczególnie wielką u młodocianych jest liczba wypadków nieszczęśliwych. Pracownice młodociane wykazują w ogólności wyższą zachorowalność niż płeć męska młodocianych. Również niekorzystnie przedstawia się sprawa umieralności w związku z pracą zawodową. ZA GŁÓWNĄ PRZYCZYNĘ ŚMIERCI w RÓŻNYCH ZAWODACH UWAŻAĆ NALEŻY GRUŹLICĘ ORAZ INNE SCHORZENIA PŁUC, ALKOHOLIZM, CHOROBY SERCA, WĄTROBY i CHOROBY UKŁADU NERWOWEGO, SAMOBÓJSTWA i NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI. Jednak na śmiertelność zawodową decydujący wpływ ma przedewszystkiem gruźlica płuc.

Na terenie Łodzi dzięki sprężystości Inspektoratu Pracy kręgu III-go BADANIA NAD MŁODOCIANYMI ZOSTAŁY ROZPOCZĘTE w PAŹDZIERNIKU 1929 r. Dr. B. Siwiński i dr. L. Boruchowicz, przeprowadziwszy uprzednio studja w samych warsztatach pracy różnych gałęzi przemysłu łódzkiego, jesienią roku 1929 objęli kierownictwo tej nowej naukowo-społecznej placówki. Badania wymienionych lekarzy cieszą się całkowitem poparciem Naczelnego Lekarza łódzkiej Kasy Chorych oraz p. Inspektora Pracy III Okręgu.

Prowadzone w myśl kwestjonarjusza, opracowanego przez Min. Pracy i Opieki Społ. obejmują one wywiad, badanie kliniczne i antopometryczne młodocianych, których kieruje do zbadania Inspektorat Pracy lub pracodawca na wniosek Inspektora Pracy. Młodociany po zbadaniu uzyskuje zaświadczenie o zdolności do pracy w obranym zawodzie.

Zestawienie niniejsze dotyczy stanu zdrowotnego zgłaszających się młodocianych robotników za okres pierwszych trzech miesięcy badań dr. Siwińskiego i Boruchowicza.

OGÓŁEM ZBADANYCH ZOSTAŁO PRZESZŁO 500 MŁODOCIANYCH, w TEM PŁCI MĘSKIEJ 269, PŁCI ŻEŃSKIEJ — 254. Wśród zgłaszających się na pierwszy plan wysuwała się młodzież z przemysłu włókienniczego, co zresztą wynika z samego charakteru polskiego Manchesteru, poczem z huty szklanej, przemysłu gumowego, oraz z całego szeregu pomniejszych grup przemysłu, jak: redakcyj, drukarń, introligatorni, przemysłu spożywczego, szewckiego i t. d.

STAN ZDROWOTNY ZBADANYCH MŁODOCIANYCH NAOGÓŁ NIE PRZEDSTAWIA SIĘ POMYŚLNIE. Niedobór wagowy u 70% młodzieży tłumaczy już sam fakt, iż osobnicy badani urodzeni byli w latach wojny, wzrastali zaś w ciężkich warunkach wojennych i powojennych.

Ciężkie warunki w okresie rozwoju i wzrostu mają wyraz również w mniejszej odporności wstosunku do chorób, co się objawia w większej zachorowalności. Wśród wszystkich badanych stwierdzono w 55,4% podwyższoną ciepłotę, co należy kłaść na karb w pierwszym rzędzie zachorzeń gruźliczego pochodzenia, zarówno płucnych, jak i gruczołowych, jakoteż infekcji, idących z migdałków. Pewien odsetek zaburzeń u osobników z podwyższoną ciepłotą a nie wykazujących żadnych zmian ze strony narządu oddechowego, przypisać należy t. zw. oral sepsis, zakażeniu, idącemu z uzębnienia chorego, bo przecież 94% badanych cierpi na próchnicę. Leczy zaś zęby zaledwie 11,01%.

Nasuwa się więc myśl ułatwienia młodocianym leczenia zębów, co jest rzeczą bardzo ważną dla osobników, pracujących w działach przemysłu, gdzie używane są związki ołowiu i rtęci.

U 63,8% stwierdzone zmiany tętna dadzą się wyjaśnić niemożnością dostosowania się mięśnia sercowego do nadmiernej pracy fizycznej. Naturalnie wyłączyć tu należy 3% wad serca, 18% innych schorzeń serca i wyżej wymienionych stanów gorączkowych.

Zmiany w jamie nosowo-gardzielowej zauważono u roznosicieli gazet i u młodocianych, zatrudnionych w hucie szklanej („grzaczy" i t. p.).

Co się tyczy narządu wzroku, te występująca krótkowzroczność w 35% przypadków u pracowników grupy włókieniczej dotyczyła przeważnie cerowaczek. Powoduje tę krótkowzroczność praca zbliska i pochyłe ustawienie głowy przy pracy.

U nielicznych jednostek istniały wady słuchu, powstałe naskutek poszkarlatynowego zapalenia ucha środkowego.

Zmiany układu nerwowego zachodziły w 62% i wyrażały się w zaburzeniach czynnościowych, jak żywość odruchów ściągnistych, drżenie włókienkowego języka, rozpostartych palców rąk, potliwość i dermografizm. Zmiany te można tłómaczyć złemi warunkami higjenicznemi, alkoholizmem i nikotynizmem. Z pośród schorzeń skóry na pierwszy plan wysuwają się zmiany chorobowe, związane wyłącznie z wykonywaniem odpowiednich zawodów. U młodocianych, zatrudnionych w hucie szklanej, uderza olbrzymia ilość zarówno świeżych oparzeń, jakoteż blizn pooparzelinowych skóry, przeważnie na kończynach górnych i dolnych, u dziewcząt nawet na skórze klatki piersiowej, a w jednym przypadku na narządach rodnych u chłopca. W jednym przypadku stwierdzono blizny przyrostowe (keloidy) w bliźnie pooparzelinowej. Na przedramionach w kilku przypadkach u młodocianych, zatrudnionych w przemyśle metalurgicznym i mających do czynienia ze smarami zaobserwowano egzemy zawodowe.

W jednym przypadku została stwierdzona wysypka kiłowa. Przypadek ten potwierdziło badanie serologiczne.

Co się tyczy stanu psychicznego i poziomu inteligencji badanych osobników, to u niektórych istniały objawy psychopatji konstytucjonalnej, u innych zaś niższy poziom inteligencji, nie odpowiadający ich wiekowi.

Ze względu na szczupłość materjału, poddanego obserwacji, wysnuwanie definitywnych wniosków w sprawie zachorzeń w poszczególnych grupach przemysłu i wpływu danego rodzaju pracy na stan zdrowotny pracowników młodocianych, byłoby przedwczesne. Jednak dalsze badania SĄ NASTAWIONE NA TE GRUPY PRACOWNIKÓW NIEKTÓRYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU, w KTÓRYCH PRACA PRZYCZYNIA SIĘ DO USZKODZEŃ ZAWODOWYCH.

R. Cz.

Bezrobotni w Konstantynowie

otrzymali zapomogę

Donosiliśmy kilka dni temu o demonstracji bezrobotnych w Konstantynowie. Domagali się wtedy oni od magistratu pomocy żywnościowej, finansowej oraz opałowej, a ponieważ nie dostali jej na czas zaczęli demonstrować przed magistratem.

Obecnie dowiadujemy się, iż Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym wyasygnował 14.500 zł. dla najbiedniejszych Konstantynowa.

Wypłata zapomóg tych uskuteczniona była w dniu wczorajszym. (p)

—o◎o—

Drugi dzień procesu

przeciwko malwersantom z Widzewskiej Manufaktury

W drugim dniu rozpraw w Sądzie Okręgowym w Łodzi przeciwko Abramowi Jakubowiczowi, Szmulowi Konowi i Wiktorowi Lewiemu oskarżonym o fałszerstwo ksiąg i przywłaszczenie sum na szkodę firmy Widzewskiej Manufaktury, przesłuchano szereg świadków, którzy zasadniczo w niczem niezmienili stanu oskarżenia.

Biegły księgowy Manitband prowadzi w lokalu Sądu pracę nad zbadaniem ksiąg i podpisów, oraz raportów rozchodowych sporządzanych przez Lewiego. Dziś o godzinie 9-ej rano rozprawa rozpocznie się poczem po orzeczeniu biegłego nastąpią przemówienia stron. Wyrok spodziewany jest w dniu dzisiejszym. (w)

—o◎o—

Szereg uchwał

powzięto na wiecu kartelu Z. Z. P.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie członków związków kartelu Zjedn. Zaw. Polsk., w którym wzięło udział około 3000 osób.

Po burzliwych debatach zebrani powzięli rezolucję w której domagają się wyrównania płac we wszystkich dziedzinach pracy

do wysokości zarobków przedwojennych

a w szczególności dla głowy rodziny takiej wysokości, która umożliwi głowie rodziny wyżywienie i wychowanie swej rodziny, przy jednoczesnym

zwolnieniu z pracy wszystkich mężatek,

a to celem zatrudnienia bezrobotnych i odpowiedniego podniesienia materjalnego i moralnego położenia klasy pracującej, ustalenia cen na artykuły pierwszej potrzeby podług osiągniętych zarobków i ścisłego przestrzegania tych cen, zatrudnienia robotników

przez 6 dni w tygodniu,

przestrzegania 8—godzinnego dnia pracy i 46—godzinego tygodnia, jak i wogóle ustawodawstwa robotniczego, jaknajrychlejszego rozpoczęcia przez rząd i samorządy

robót budowlanych,

oraz przeprowadzenia tych robót na szeroką skalę w celu przyjścia z pomocą szerokim rzeszom robotniczym, uznania delegatów robotniczych na każdym terenie pracy i objęcia ich ustawą, udzielania dożywotnich zapomóg robotnikom starym wydalonym z pracy do czasu wprowadzenia w życie ustawowego zabezpieczenia na starość, oraz jaknajrychlejszego objęcia robotników

ustawowem zabezpieczeniem,

rozszerzenia ustawy o zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków, podwyższenia inwalidom pracy renty o 100 proc. oraz zrównania inwalidów pracy w prawach z inwalidami wojennymi, zniesienie wszelkiego chałupnictwa i objęcia każdego robotnika i pracownika na każdym terenie pracy

ustawowem zabezpieczeniem

na wypadek bezrobocia i choroby, oraz ustawodawstwem robotniczym. (w)

Rozwój elektryfikacji w województwie łódzkiem

W samej Łodzi powiększono moc maszyn o 50 proc.

W dążeniu do przeprowadzenia racjonalnej

elektryfikacji

na terenie Województwa Łódzkiego, niezbędnej dla przyjęcia udziału w ogólnym wyścigu pracy, napotkano w ubiegłym roku budżetowym na poważne przeszkody.

Były niemi z jednej strony

ogólny kryzys

ekonomiczno - gospodarczy, z drugiej dązenie do urzeczywistnienia jednolitego planu elektryfikacji, przez nadanie jednej większej koncesji.

Jednak pomimo tych przeszkód, nie bacząc na przeżywany okres przełomowy, elektryfikacją w Województwie Łódzkiem nie została wstrzymaną.

I tak Łódzkie Towarzystwo Elektryczne (Elektrownia Łódzka), wybudowało w 1929 roku,

nową elektrownię w Łodzi

i zwiększyło ogólną moc swych maszyn z 45,850 na 68,350 kilowatów, czyli prawie o 50%.

Spółka Akcyjna

„Elektrownia w Piotrkowie",

rozszerzyła swoją elektrownię przez postawienie nowego turbespołu o mocy 1,500 klw. ze względu na duży wzrost zapotrzebowania energji elektrycznej w Tomaszowie-Mazowieckim.

W dalszym ciągu

gmina m. Kalisza

zdecydowała wybudować nową elektrownię o mocy maszyn narazie wynoszących 3 tys. klw. uzyskując na ten cel pożyczkę zagraniczną, w kwocie 5 miljonów złotych.

Dalej

miasto Kłodawa

pow. Kolskiego zostało zelektryfikowane przez doprowadzenie linji wysokiego napięcia do Kujawskiej Elektrowni Okręgowej we Włocławku.

Nakoniec, niektóre mniejsze zakłady elektryczne powiatowych miast, jak: Brzeziny, Koło, Turek, Uniejów i inne,

rozbudowały swe elektrownie

wobec stale wzrastającego zapotrzebowania prądu na miejscu.

Ogółem stwierdzić można, na podstawie wyżej wymienionych przykładów,

iż ogólna moc

zainstalowana we wszystkich elektrowniach użyteczności publicznej w Województwie Łódzkim została zwiększona w 1929 roku z 54 tysięcy kilowatów, na 78 tys. kilowatów

czyli prawie o 45%.

Dane powyższe wykazują zatem, iż mimo ciężkiego położenia w jakiem okręg Województwa Łódzkiego znajdował się, sprawa elektryfikacji nie tylko nie utknęła lecz owszem posunęła się naprzód.

Igo.

W sprawie cen na mięso wieprzowe

Obowiązujący cennik

Naskutek wniesienia protestu przez przedstawicieli producentów w komisji cennikowej, przeciwko uchwale Magistratu, obniżającej ponownie ceny na mięso wieprzowe i wieprzowe przetwory masarskie, Urząd Wojewódzki powołał komisję dla opracowania odnośnych kalkulacji cen mięsa wieprzowego i przetworów masarskich.

Do Komisji tej — zgodnie z poleceniem Urzędu Wojewódzkiego — delegowany został, jako przedstawiciel Magistratu, kierownik Referatu do ustalania cen p. Fr. Kałużyński.

Komisja ta w skład której weszli kierownik Oddziału Aprowiz. Urzędu Wojewódzkiego — p. Ładowski, jako przewodniczący; kierownik Referatu Karnego Starostwa Grodzkiego p. Rein, oraz członkowie, komisja dla ustalania cen — dokonała zakupu wieprzy i przeprowadziła odnośną kalkulację cen, która, zgodnie z poleceniami Województwa ma być podstawą przy ponownem ustalaniu cen.

W związku z nieścisłemi informacjami, Magistrat wyjaśnia, iż uchwalony na posiedzeniu w dniu 15 marca i opublikowany w dniu 16 marca cennik na mięso wieprzowe i wyroby masarskie nie został uchylony i obowiązuje w dalszym ciągu.

Cennik ten przewiduje następujące ceny za 1 klg. w detalu: wieprzowina zł. 2,45, wieprzowina bez dokł. zł. 3,10 schab i baleron zł. 3,45, słonina zł. 3,25, sadło zł. 3,25, salceson zł. 3,25, kiełbasa krajana zł. 3,25, serdelowa zł. 3,25, pasztetowa zł. 4,15, serdelki zł. 4,30, podgarlana zł. 2,25, czarna zł. 2,25, kaszanka zł. 1,25, krakowska zł. 4,15, szynka gotowana zł. 7,20, szynka sur. wędzona zł. 4,20, szynka bez kości zł. 4,50, baleron gotowany — zł. 6,30, baleron surowy — zł. 4,60, boczek sur. wędzony — zł. 4,15, boczek gotowany — zł. 4,30, szmalec — zł. 3,40, słonina paprykowana zł. 4,25, polędwica sur. wędzona — zł. 6,50, kiełbasa sucha — zł. 5,05, rolada zł. 4,15, salami zł. 7,20, parówki zł. 5,05, kiełbasa sucha polska zł. 5,75, kiełbasa sucha myśliwska zł. 7,00, kiełbasa sucha moskiewska zł. 5,75, salami miękkie — zł. 5,05.

W myśl par. 10 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o regulowaniu cen winni żądania lub pobierania cen wyższych będą ukarani aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10 tysięcy złotych.

Ciężkie czasy

Przeżywamy kryzys gospodarczy. To też najmniejszy nawet wydatek nie powinien być tak przemyślany, jak dziś.

Celowość i użyteczność wydatku to kardynalny warunek, o którym nie powinno się zapominać.

Jeden jest tylko objekt, nie mogący nasuwać wątpliwości co do swej wartości. Są to parcele letniskowe „Rafałówki" pod Sieradzem.

Urok położenia, piękno lasu szpilkowego i wyjątkowo, dogodne warunki kupna — oto zalety, czyniące „Rafałówkę" bezkonkurencyjnem osiedlem letniskowem pod Łodzią.

Uchwały Zw. Zaw. „Praca"

Na ostatnio odbytem zebraniu związku „Praca" między innemi postanowiono: wysłać do Rządu memorjał, z protestem przeciwko prześladowaniu religijnemu w Rosji, interwenjować u p. premjera o racjonalne rozbudowanie mieszkań robotniczych, żądać wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu na starość robotników, zredukować podatek obrotowy przemysłowy, aż do poprawy sytuacji, uruchomienia produkcji wszystkich fabryk, celem zapobieżenia kryzysowi. (w)

OFIARY

Pracownicy Urzędu Przemysłowego I-ej Instancji przy Magistracie m. Łodzi złożyli na Sierociniec Zł. 15.

Polska Y. M. C. A.

ku czci Marszałka Piłsudskiego

Jutro, t. j. w niedzielę, dnia 23 marca r. b., w lokalu Polskiej Y.M.C.A. ul. Piotrkowska 89 o godzinie 8-ej wiecz. urządzona będzie uroczysta akademja dla uczczenia Imienin Marszałka Piłsudskiego. Na program akademji składają się: przemówienie okolicznościowe, śpiew chóru „Lutnia", deklamacja i muzyka.

Wejście dla wszystkich bezpłatne.

„Wieczór muzyczny"

Jutro t. j. w niedzielę dnia 23 marca r. b. o godz. 6 po poł. w auli Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46) staraniem Sekcji Muzycznej Koła Naukowego Uczniów Męsk. Gimn. Miejsk. im. J. Piłsudskiego w Łodzi odbędzie się:

„Wieczór muzyczny".

W programie występy chóru oraz orkiestr szkolnych.

Wejście dla dorosłych 1 zł. ,dla młodzieży szkolnej 50 gr.

Przegląd społeczny

Choroby zakaźne w Polsce

Najbardziej rozpowszechnioną chorobą jest odra

Najbardziej rozpowszechnioną w Polsce chorobą zakaźną jest (dane z 1928 r.) ODRA, której zarejestrowano 37,063 wypadków, w tem 493 śmiertelne.

Zaraz po niej idzie PŁONICA, czyli szkarlatyna, znacznie bardziej niebezpieczna, bo wykazująca 2,159 zgonów na 28,898 zachorzeń; nie jest to jednak zbyt duży procent. Trzecie miejsce zajmuje DUR (tyfus) BRZUSZNY; dał on 14,080 wypadków, w czem 1,189 śmiertelnych; epidemja tyfusu brzusznego osłabła jednak znacznie w ostatnich latach, w 1922 roku było np. aż 22,056 wypadków tej choroby.

Znacznie mniej rozpowszechniony jest DUR PLAMISTY, którego zarejestrowano w omawianym roku 2,401 zachorzeń, w 1922 r. było ich aż 42,724, w czem śmiertelnych 161; też stosunkowo niewielki procent.

Najmniej rozpowszechniony z pośród tyfusów jest obecnie DUR POWROTNY (t. zw. typhus recurrent); dał on wszystkiego dziesięć wypadków (ani jeden nie był śmiertelny), podczas gdy w 1922 r. było aż 41,207 zachorzeń na ten rodzaj tyfusu.

Widzimy więc, że w sumie wszystkie trzy rodzaje duru dały w 1926 r. 16,400 wypadków, a w r. 1922 — zgórą sto tysięcy; był to więc rok wielkiej epidemji tyfusowej.

Dalsze zkolei miejsce pod względem rozpowszechnienia zajmuje KRZTUSIEC, czyli koklusz, choroba par excellence dziecięca; zarejestrowano go w omawianym roku 11.865 wypadków, w tem 666 śmiertelnych

Czasopisma

Praktyczna Wiedza Przemysłowa

Staraniem Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej wyszedł z druku Nr. I kwartalnika p. n. „Praktyczna Wiedza Przemysołwa". Zadaniem nowego pisma jest stworzenie współpracy ekonomistów z technikami i działaczami na polu przemysłu i handlu, zarówno na terenie badań ekonomiczno — naukowych jak i organizacji wykształcenia zawodowego. Nr. I kwartalnika wyróżniający się korzystnie wysokim poziomem treści i staranną szatą zewnętrzną zawiera artykuły: R. Battaglii „Wychowanie gospodarcze sfer gospodarczych", L. Tomaszkiewicza „Przemysł ludowy", inż. Katelbacha „Organizacja handlu bawełny", T. M. Filipa „Wybór miejsca dla przedsiębiorstwa przemysłowego", M. B. „Podatek obrotowy, jako zagadnienie aktualne" i inż. Swidy „O jednolity front rolniczy". Kronika „Przegląd prasy zagranicznej" uzupełnia ciekawą treść numeru.

Nauczanie dorosłych w Polsce

wkroczyło na tory realne

Zaniedbana przez szereg lat dziedzina pracy zaczyna się u nas znowu rozwijać. Zapoczątkowana w latach 1918—20 i odrazu zakrojona na wielką skalę akcja

oświaty dla dorosłych

po kilkoletniem zaniedbaniu pojawia się znowu na horyzoncie naszego życia, jako ważne zagadnienie państwowe.

Wyrazem tego ożywienie jest rozwój działalności Centralnego Biura Kursów dla dorosłych, przemianowanego ostatnio w Instytut Oświaty dla Dorosłych, szereg konferencyj tej sprawie poświęconych, jak konferencja w Kazimierzu nad Wisłą, udział delegacji polskiej w Kongresie w Cambridge w Anglji i ostatnio konferencja w Łowiczu, sprawie kultury ludowej poświęcona. Ożywienie tego ruchu znalazło również swój wyraz

w bardzo znacznym wzroście budżetu

wydziału oświaty pozaszkolnej Ministerstwa Oświaty.

Jednem z zadań, które stawia sobie u nas akcja oświaty dla dorosłych jest walka z analfabetyzmem, smutnem dziedzictwem rządów zaborczych. W najszerszym zakresie

prowadzą ją dwie instytucje:

referat oświaty i kultury przy Ministerstwie Spraw Wojskowych i odpowiednie wydziały przy związkach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych. Przymusowe nauczanie żołnierzy prowadzone jest w myśl ustawy sejmowej z dnia 21-go lipca 1919 roku przy pomocy kursów, których program jest skrótem programu szkoły powszechnej. Lekcje trwają dwie godziny dziennie, korzystało z nich np. według statystyki za rok 1927

przeszło 90,000 żołnierzy.

Drugą zkolei instytucją jest wydział oświaty pozaszkolnej Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, największej w Polsce organizacji nauczycielskiej, liczącej około 40,000 członków, rozsianych po całym kraju. Przy ich pomocy prowadzi związek intensywną walkę z analfabetyzmem, np. w r. 192-7 prowadził on 1000 kursów wieczornych,

obejmujących 30,000 słuchaczy.

Oświata dla dorosłych nie może obejmować tylko nauczania, musi również ujmować i wychowawstwo. Tendencje wychowawcze przeważają niekiedy nad nauczaniem, wyrazem czego jest mnożąca się liczba świetlic. Na terenie armji organizuje je albo wspomniany wyżej referat oświaty, albo specjalnie do tego powołana instytucja społeczna „Polski Biały Krzyż". Są to niejako

„żołnierskie kluby"

zaopatrzone w aparaty kinowe, latarnie projekcyjne i radjoodbiorniki, ośrodki żołnierskich zespołów teatralnych i chórów; mieszczą się one albo w domach żołnierskich, których jest 17 (8 domów w budowie), albo wprost w koszarach, stanowiąc ośrodek życia kulturalnego dla masy żołnierskiej.

Poza wojskiem są świetlice instrumentem pracy wychowawczej wśród młodzieży robotniczej na terenie większych środków miejskich a nawet wsi. Prowadzi je Związek Strzelecki,

liczący 300,000 członków

zgrupowanych w 3,000 oddziałach ogniskujący swoją działalność oświatową w 237 świetlicach.

Wytrawnymi organizatorami na tym trudnym terenie pracy są zwłaszcza amerykańsko — polskie organizacje, t. zw. „Ymcie", czyli Związek Młodzieży Chrześcijańskiej mający 27 klubów oświatowych a nawet własny gmach w Krakowie, dysponujący znacznym stosunkowo budżetem, sięgającym blisko miljona złotych rocznie.

Ważnym rozsadnikiem oświaty są naturalnie bibljoteki publiczne. Na ten dział pracy kładą główny nacisk trzy największe organizacje, jak małopolskie Towarzystwo Szkoły Ludowej (T. S. L.), jak na terenie dawnego zaboru rosyjskiego działająca Polska Macież Szkolna, jak wreszcie Towarzystwo Czytelń Ludowych, mające swój teren pracy w byłym zaborze pruskim. Cały też szereg magistratów dąży do pokrycia miast polskich siecią miejskich, bezpłatnych bibljotek np. Łódź, Warszawa, Będzin: na tworzenie bibljotek kładzie duży nacisk Związek Kolejarzy,

który posiada 60 bibljotek

z ogólną liczbą 41,000 tomów i około 10,000 czytelników wśród swoich 60,000 zorganizowanych członków — kolejarzy. Obecnie opracowywana jest przez Ministersawo Oświaty ustawa bibljoteczna, która wprowadzi przymus tworzenia bezpłatnych bibljotek gminnych na terenie całego państwa.



CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

na niedzielę, dnia 23 marca r. b.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11,58 i 19,58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13,10 komunikat meteorologiczny, 15,00 — kom. gospodarczy.

WARSZAWA: 10,15 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,10 — Poranek symf. z Filh. Warszawskiej. 14,00 — Odczyt p. t. Zagadnienie paszy w gospodarstwie małem. 14,20 — Muzyka. 14,30 — Roboty wiosenne w polu. 14,50 — Muzyka. 15,20 — 16,00 — Muzyka. 16,00 Odczyt p. t. Siedem cudów świata starożytnego a cuda nowożytne. 16,20 — 16,40 — Muzyka gram. 16,40 — O zwierzętach na filmie, w zwierzyńcu i życiu. 16,55 — 17,15 — Płyty gramof. 17(15 — 17,40 — Polacy w Rzymie w XVIII wieku. 1740 — 19.00 — Koncert Reprezent. Orkiestry Pol. Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. 19,00 — Rozmaitości. Występ p. Władysława Waltera. 19,25 — Feljeton p. t. Na zatartej granicy. 19,40 — Odczytanie programu na dzień nast. 20,00 — Kwadrans literacki. Mieczysław Wejnert: „I chciał ją opuścić". 20,15 — Koncert wieczorny. 21,45 — Słuchowisko „Akropolis" Wyspiańskiego. 22,15 — Komunikaty. 22,25 — Ostatnia fala. 22,35 — Komunikaty PAT. 23,00 — 24,00 — Muzyka taneczna.

KRAKÓW: 10,15 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,10 — 14,00 — Poranek z Filh. Warsz. 15,20 — 16,00 — Muzyka z Warszawy. 16,00 — Koncert popul. z Katowic. 17,15 — Feljeton p. t. Śląsk — perła naszej ziemi. 17,40 — 19,00 — Koncert z Warszawy. 19,00 — Rozmaitości. 19,10 — 19,55 — Pieszczota serc. 20,00 — Kwadrans literacki. 20,15 — Koncert wieczorny. 21,45 — Słuchowisko z Warszawy. 22,15 — 23,00 Komunikaty z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Transm. muz. tan. 24,00 — Hejnał z Wieży Marj.

POZNAÓ: 10.15 — 11,45 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,05 — 12,25 — Odczyt roln. p. t. „Wytwarzanie się mleka w wymieniu". 12,25 — 12.45 — Odczyt p. t. Gospodarka na piaskach, cz. II. 12,45 — 13,10 — Wykład dla gospodyń. 15,00 — 16,15 — Nabożeństwo Pasyjne z Katedry pozn. 16,15 — 16,30 — Gawęda harcerska. 16,30 — 17,50 — Koncert gramof. 17,50 — 18,10 — Biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej. 18,10 — 18,30 — Audycje dla dzieci. 18,30 — 18,45 — Nadprogram. 18,45 — 19,40 — Muzyka popularna. 19,40 — 20,00 — Silva rerum. 20,00 — 22,00 — Uroczysta Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego. 22,15 24,00 — Muzyka taneczna.

KATOWICE: 10,15 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,10 — 12,30 — Muz. gramof. 12,30 — 14,00 — Transm. z Teatru Polskiego. 15,00 — 15,20 — Transm. z Warszawy. 15,20 — 15,40 — Wzorowe gospodarstwo górskie w Beskidzie Śląskim. 15,40 — 16,00 — Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych „Trudności życia chrześcijańskiego. 16,00 J 17,15 — Konc. popul. 17,15 — 17,40 — Na szachownicy. 17,40 — 19,00 — Konc. Reprezent. Ork. Pol. Państw. w Warszawie. 19,00 — 19,20 — Rozmaitości. 19,20 — 19,30 — Intermezzo muzyczne. 19,30 — 19,55 — Bery i bójki śląskie. 20,00 — 20,15 — Kwadr. liter. z Warszawy. 20,15 — 21,45 — Koncert z Warszawy. 21,45 — 22,35 — Kom. meteor. 22,35 — 23,00 — Komunikaty. 23,00 — 24,00 — Muz. lekka z Warszawy.

WILNO: 10,15 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,00 — Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedr. w Wilnie. 15,00 — 15,20 — Odczyt rolniczy. 15,20 — 16,00 — Muzyka z Warszawy 17,15 — 17,40 — Jak rozbudzać w szkole rozmiłowanie do muzyki. 17,40 — 19,00 — Koncert z Warszawy. 19,00 — 19,25 — Co się dzieje w Wilnie. 19,25 — 19,40 — 39-ta lekcja jęz. niem. 19,40 — 20,00 — Program na poniedziałek. 20,00 — 23,00 — Kwadrans liter. 23,00 — 24,00 — Dawniejsza muzyka lekka.

LWÓW: 10,15 — Nabożeństwo z Bazyliki Wil. 12,10 — 14,00 — Poranek z Filh. Warsz. 14,00 — 15,00 — Transm. z Warszawy. 17,40 — 19,00 — Koncert z Warszawy. 19,00 — Rozmaitości. 19,10 — 19,55 — Uroczystość otwarcia stałej wystawy Philips'a we Lwowie. 20,00 — Kwadrans liter. z Warszawy. 20,15 — Koncert z Krakowa. 21,45 — Słuchowisko z Warszawy. 22,15 — 23,00 — Komunikaty z Warszawy.

Giełda zbożowa

CENY RYNKOWE.

Żyto 18,75 — 19,25; Pszenica 34,50 — 35,50; Owies jednolity 16,50 — 17,50; Jęczmień na kaszę 18,00 — 19,00; Jęczmień browarny 22,00 — 24,00; Mąka pszenna luksusowa 67,00 — 70,00; Mąka pszenna 0000 57,00 — 60,00; Mąka żytnia według typu przepisowego 33,00 — 34,00; Otręby pszenne szale 15,00 — 16,00; Otręby pszenne średnie 12,50 — 13,50; Otręby żytnie 10,00 — 10,50; Kuchy lniane 32,00 — 33,00; Kuchy rzepakowe 24,00 — 25,00; Groch polny jadalny 27,00 — 29,00.

KINO „PALACE"

GEORGE SIDNEY I REGINALD DENNY.

Reginald Denny i George Sidney — dwa czołowe nazwiska amerykańskiego świata filmowego filary największej wytwórni „Uniwersal Pictures", dobrze zasłużyli się w historji komedji filmowej.

Salwy śmiechu, rozbrzmiewają na widowni kina „Palace" podczas wyświetlania komedji p. t. „Wszystko z miłości", w której główną rolę kreuje Reginald Denny, uosobienie tężyzny męskiej.

Sekunduje mu dzielnie przepiękna Imogena Robertson.

Drugi film z Georgem Sidneyem jest doskonałą ilustracją naszych niewesołych stosunków łódzkich. Bankrutują wszyscy w Łodzi, dlaczegóżby nie mieli zbankrutować również szampańscy Cohn i Kelly? Bankrutują jednak z takim wdziękiem, z takim poczciwym uśmiechem na twarzach, że nie można się na nich gniewać. „Cohn i Kelly bankrutują" — jest miłą bezpretensjonalną komedją, która bawi wszystkich, a komiczne perepytje George Sidneya, przyjmowane są przez rozbawioną publiczność z wielkim aplauzem.

KINO „ODEON"

„AWANTURY MIŁOSNE" Z HARRYM LIEDTKE W ROLI GŁÓWNEJ.

Zasadą niemieckich filmów jest, aby widzowi dać obraz pierwszorzędnej jakości i treści, a co najważniejsze, aby go nie nudził. W większości wypadków udaje się im to znakomicie lecz przedewszystkiem w filmach, gdzie występuje wiecznie młody i uśmeichnięty jednak zawsze niezawodzący Harry Lidtke, który w wyświetlanym obecnie filmie p. t. „Awantury Miłosne" jest poprostu niezrównany, a film ten można zaliczyć do jednych z najlepszych obrazów jaki widziano na srebrnym ekranie.

Partnerką Lidtke'go jest doskonała Hilda Rausch, która ze swej podwójnej roli wywiązała się znakomicie. Całość pozostawia po sobie miłe niezatarte wrażenie za co również należą się słowa uznania reżyserowi Jansonowi.

Nad program doskonała komedja.

TEATR I SZTUKA

———o⊙o———

TEATR MIEJSKI.
„DZIELNY WOJAK SZWEJK“.

Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Dzielny Wojak Szwejk“.

„DZIWNE WĘDRÓWKI SALVERMOSERA“.

Dziś w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem po cenach popularnych groteska Betscha, satyra na nieomylność władzy p. t. „Dziwne wędrówki Salvermosera“.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

„ORFEUSZ w PIEKLE“.

Już w przyszłym tygodniu premjera wielkiej opero-rewji p. t. „Orfeusz w Piekle“ (muzyka Offenbacha).

TEATR KAMERALNY
„MAGJA“.

Dziś sobota i niedziela wieczorem oraz poniedziałek i środa głęboka komedja fantastyczna Chestertona „Magja“ w doskonałej interpretacji I. Faleńskiej St. Daniłowicza, M. Meliny, Wł. Staszewskiego, S. Plucińskiego i W. Scibora.

OSTATNIE POWTÓRZENIE
„GRAND—HOTELU“.
I
„KOCHANKA PANI VIDAL“.

Dziś sobota o godz. 4,30 po raz ostatni doskonała komedja Verneuil, a „Kochanek Pani Vidal“ z Zofją Marcinkowską. Ceny najniższe.

Niedziela o godz. 4,30 ostatnie powtórzenie efektownej komedji Pawła Franka.

We wtorek wieczorem po raz ostatni interesujący „Dzień Październikowy“ Kaisera.

ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. oraz we środę o 4,30, arcydzieło Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich“ dla szkół. 8

ŚPIEWAK JAZZBANDOWY

Na ukończeniu próby głośnej amerykańsko - żydowskiej sztuki S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy“ „wyświetlanej ostatnio z wielkim powodzeniem w kinie „Splendid“ Tytułową rolę odegra i odśpiewa pieśni Al. Jolsona znakomity artysta warszawski Eugenjusz Bodo. Całość urozmaicą efektowne tańce i atrakcje. W akcie drugim barwna rewja. Reżyserje M. Meliny, Scibora Wacława i Szymona Dzigona, reżysera teatru „Ararat“.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś sobota popołudniu i wieczorem i niedzielę popołudniu i wieczorem kapitalna pierwszorzędnie wystawiona staropolska komedja Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny“, która zdobyła sobie zasłużony sukces artystyczny. .

„OBERŻYSTKA“.

W poniedziałek o godz. 8 (ósmej) dla zrzeszeń robotniczych premjera stylowej komedji włoskiej w 3—ch aktach 7—u obrazach Goldoniego „Oberżystka“ wyreżyserowanej przez Wł. Ziembińskiego. Obsadę stanowią: Relewicz-Ziembińska, Paczkówna, Pilarska, Madaliński, Matuszkiewicz, Warchałowski i Ziembiński.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

Dziś sobota wiecz. i w niedzielę 4,20 pp. i 8,20 wieczorem świetna komedja włoska Goldoniego „Oberżystka“.

W niedzielę o godz. 12 w południe raz jeden barwna przeplatana mnóstwem atrakcji kapitalna bajka dla dzieci „Kot w butach“.

Z Miejskiej Galerji Sztuki

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Obecna nader interesująca wystawa dzieł: Teodora Axentowicza, Wincentego Wodzinowskiego, Józefa Kidona, Stanisława Fidanzy i Pawła Stellera trwać będzie jedynie do końca miesiąca. Wystawa obecna utrzymana na wysokim poziomie artystycznym daje sposobność zwłaszcza młodzieży szkolnej, do zapoznania się z charakterystyczną twórczością polską takich mistrzów jak: Axentowicz i Wodzinowski.

W początkach kwietnia, w najbliższej wystawie udział weźmie, przybyły z Paryża do naszego miasta, znany pejzażysta p. Mieczysław Siemiński.

KINO „CAPITOL“

„KOBIETA NA KSIĘŻYCU“

Fryderyk Lang — realizator „Kobiety na księżycu“ zdobył sobie nietylko podziw nasz, ale całą naszą miłość. W filmie Langa kryje się taka potęga natchnienia, że odpadają odeń wszelkie rzeczy nieistotne. Sednem jego jest ów wzniosły, szaleńczy plan zdobycia przestrzeni międzyplanetarnych przez człowieka. I owa wspaniała epopea zwycięskiej woli ludzkiej została wyrażona tu przez reżysera-dramaturga, poetę i uczonego, nietylko przez reżysera filmowego. Jest to jedyny bowiem film, który potrafił unaocznić, że zdobycze techniki i cywilizacji współczesnej — to tylko zmaterjalizowana potęga ludzkiego ducha — to nostalgiczna tęsknota za Nieznanem. A równocześnie ukazać najgłębszy dramat ludzkości, którą nawet kąpiel w przestworzach nie potrafi omyć ze szlamu nienawiści. Wszelkim określeniom wymyka się potężna technika i reżyserja tego obrazu. Na czoło zespołu wysnuła się Gerda Maurus, artystka o przedziwnie uduchowionemobliczu i skupionej grze. Przejmującą kreację stworzył Klaus Pohl w roli profesora. Pozostali aktorzy byli wszyscy na poziomie. „Kobieta na księżycu“ jest wyjątkowem dziełem natchnienia. Jest to dzieło wzruszające — film, jakiego nie widzieliśmy od szeregu lat i jaki nieprędko zapewne ujrzymy.

KINEMATOGRAF OŚWIATOWY

Kinematograf Oświatowy nie szczędził trudu i kosztów, by na obecny program dla dorosłych pozyskać film „Cuda Kinematografji“ z osobistemi występami reżysera tego filmu p. Józefa Mayena, współreżysera światowej sławy filmów „Student z Pragi“ i „Alraune“. Film ten, który stanowił przez długi czas sensację wielkich miast niemieckich, i Warszawy, a ostatnio wzbudził powszechną uwagę na pokazach wkinie „Splendid“, wyświetla się codziennie w Kinie Oświatowym do niedzieli 23 bm. włącznie o godzinie 7-ej i 9-ej wieczór.

Dziś wielki koncert w Polskiej Y.M.C.A.

Dziś wreszcie o godzinie 8-ej wieczorem w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej 243, odbędzie się staraniem Polskiej Y.M.C.A. Wielki Koncert z udziałem wybitnych artystów Warszawy.

Kto jeszcze nie zdążył zaopatrzeć się w bilet, może to uczynić wcześniej w biurze Polskiej Y.M.C., ul. Piotrkowska 89 i 243 lub w kasie przy wejściu na salę.

Koncert dzisiejszy z zaciekawieniem ogromnem oczekiwany przez mieszkańców naszego miasta od dłuższego już czasu zgromadzi niewątpliwie tłumy wyborowej publiczności.

Do akt Nr. 3494 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1930 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Mendla Grinberga i składających się z maszyn do wyrobu pończoch oszacowanych na sumę Zł. 450.

Łódź, dnia 20 marca 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 774 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 kwietnia 1930 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Icka Kuśmiraka i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 440

Łódź, dnia 20 marca 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 1901 i 1902 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dniu 4 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Samuela i Maneli Libermanów i składających się z mebli i pianina oszacowanych na sumę Zł. 3000.

Łódź, dnia 17 marca 1930 roku.

Komornik: STEFAN GÓRSKI.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogsłasza, że w dniu 31 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Młynarskiej Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wacława Gruszczyńskiego i składających się z maszyny żelaznej do heblowania desek oszacowanych na sumę Zł. 2000.

Łódź, dnia 18 marca 1930 r.

Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH — V KLASA 14-TY DZIEŃ

Wczoraj w czternastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji padły wygrane na numery następujące:

100,000 złotych Nr. 156488
25,000 złotych Nr. 118761
15,000 złotych Nr. 204339

Po 10,000 złotych na Nr. Nr.
69297

Po 5,000 złotych na Nr. Nr.
27756 142414 148358

Po 3,000 złotych na Nr. Nr:
6377 27131 89863 120849

Po 2,000 złotych na Nr. Nr.
1384 119721 136570 167801
188055 193321 196198 207767

Po 1.000 zł. Nr. 5542 11219 31136
1255 44049 44689 69063 87043 87052
5544 99555 105821 120341 121714
131905 137670 144979 162151 167488
174770 198749

Po 600 zł. Nr. Nr. 1663 6742
8239 21973 43052 56414 60594 72117
1694 82321 360 101252 103687 114873
117324 121494 132276 135700 147542
150635 158915 163623 168479 171695
181341 487 194295 198000 200324 204360
205398

Po 500 zł. Nr. Nr. 666 866 5939
8439 9372 9695 14404 15970 17302 904
8028 095 19681 20790 21410 23770
[illegible] 588

32344 35252 37622 39329 44073 47913
49707 52846 53978 54164 55652 59833
61807 62244 790 64680 65919 67778
69716 70066 621 830 71100 228 545
73544 74866 76557 77974 78819 81196
82695 760 84871 85206 86415 87680
88437 94167 302 96166 97065 229 98721
899 99533 101765 999 103012 104074
629 105706 106026 107312 109863 111252
112582 744 115204 116538 118142 119712
122178 124233 125158 293 669 127887
128110 236 129437 132407 134590 780
139179 139253 634 139842 141270 143992
145453 147969 148736 150372 151853
153739 154385 871 156368 384 413
158390 159537 160230 166453 169645
170737 794 171948 174427 177709 180667
180781 185278 839 862 187020 189082
293 191381 193346 941 195591 979
197948 200261 200265 202679 205429
810 208880 209738

Stawki.

36 295 529 80 605 716 804 79 1061
198 237 329 678 805 9 37 907 93 2086
123 307 63 429 90 545 613 19 57 82
717 827 47 908 37 91 3074 216 61 347
74 400 71 719 830 909 54 97 4108 38
52 56 70 237 513 640 88 90 798 804 5
8 995 5023 91 243 67 97 367 435 48
58 580 715 44 869 94 6079 157 78 206
26 47 78 421 522 30 73 615 858 918
7004 116 53 252 330 433 47 548 94 646
793 4 93 836 931 8067 68 125 62 465
56 543 87 702 42 939 9001 4 11 78 166
410 61 63 537 621 990

10105 256 312 457 94 968 71 93
11007 69 179 291 453 670 741 871 93
958 12178 214 22 92 396 99 489 92 500
703 4 32 867 908 72 91 13041 169 83
229 67 398 410 68 79 98 529
663 865 14235 45 96 321 521 521 37
889 15044 45 240 80 520 99 617 744
823 916 59 94 16037 186 92 200 78
437 514 669 66 710 27 58 887 914 17045
81 241 44 71 387 96 609 11 870 946
68 18089 101 219 315 531 47 664 730
67 88 99 984 19181 252 471 617 80
742 51 96 826 66

20053 90 163 97 285 519 824 972
21060 61 82 396 507 8 35 61 62 677
95 765 89 834 49 77 22015 252 345 80
89 550 67 612 834 57 981 23114 28
423 38 56 509 720 852 24035 41 221
36 330 441 523 665 752 837 61 25250
420 583 737 69 909 53 84 26017 260
432 563 632 50 738 804 55 905 16 27023
105 44 54 284 88 94 307 73 657 28002
48 274 324 63 444 72 99 623 49 51
892 29104 51 254 83 99 366 747 57 839
909

30036 84 117 410 47 545 52 756 31010
143 76 84 247 426 88 711 945 60 32034
47 82 150 239 68 74 325 506 614 86
89 735 33023 70 90 112 33 43 201 348
92 489 858 80 924 34044 47 365 408
504 613 35066 118 46 347 65 420 960
36020 85 174 212 30 70 322 27 93 422
505 46 651 79 749 823 914 37113 210
480 540 83 87 649 88 753 57 63 68 89
805 38061 64 117 32 75 384 565 632
42 813 93 927 39235 62 69 341 837
40083 95 103 95 221 66 79 431 88
659 780 998 41138 351 60 652 76 724
29 98 42015 42 290 328 488 535 666
762 89 43151 534 51 616 20 29 810 903
13 92 44436 757 61 817 45082 89 215
452 563 829 46027 127 231 47 438 48
520 57 647 57 63 700 833 76 957 61
66 47172 217 68 79 356 477 93 543 53
74 600 747 886 48058 172 645 717 51
908 20 84 49029 67 196 257 89 465 563
612 20 74 739 55 982 85

50050 84 165 83 333 418 89 686 96
994 51002 33 118 36 67 396 502 6 729
871 75 52004 58 71 73 95 255 79 377
96 435 508 57 71 96 816 913 53034 53
134 51 228 488 598 630 709 803 54069
100 595 686 708 45 815 55 67 72 55001
75 145 60 99 203 87 330 449 692 844
910 20 22 56001 102 14 81 247 433
523 715 819 937 57096 192 240 66 555
710 16 29 59 813 58 995 58101 90 202
11 21 568 90 609 40 718 83 802 3
59013 254 61 416 514 655 82 894
60007 315 474 85 517 49 660 822 36
45 81 61054 84 210 350 69 429 593
657 73 755 68 810 43 59 62051 94 122
531 611 18 709 25 931 61 77 63019
141 213 402 17 61 99 547 620 83 724
72 64048 90 28 68 211 371 464 543
631 33 746 77 842 914 65054 82 86
320 48 62 430 42 766 870 988 66093
638 878 956 74 67268 367 406 513 19
81 82 603 41 772 97 816 40 61 68063
171 384 444 671 760 829 49 956 69084
132 52 290 430 568 618
70077 140 54 211 15 82 306 63 456 90
92 562 647 725 69 840 71030 221 475
523 59 61 659 70 78 720 65 846 72080
147 91 397 452 543 62 688 804 515 51
65 98 73002 160 96 248 363 414 844
950 74032 53 144 46 310 75 477 586
75153 76 281 88 354 401 49 546 607
737 815 91 910 57 76058 238 76 348
408 717 22 813 919 45 77089 213 55
321 582 619 27 39 728 78008 18 23 54
87 108 271 91 380 601 47 882 986
79288 301 17 77 93 568 618 46 783
80104 76 313 38 407 731 35 58 77 970
84 94 81177 278 394 401 51 573 611
783 804 21 76 911 42 82007 151 250
357 415 26 69 563 67 604 97 753 83062
71 108 400 4 10 516 54 620 771 824
34 935 84050 55 57 160 84 212 358
425 57 955 85209 60 309 23 535 692
743 804 81 86 933 86123 38 380 92
724 39 87084 153 74 209 34 372 418
99 555 633 83 768 840 990 98 88090
100 239 78 331 37 50 536 601 51 849
89010 269 344 45 411 47 504 22 33
639 728 90170 89 245 396 481 570 98
644 52 67 92 724 43 92 851 72 912
91155 265 73 95 793 878 918 37 92092
218 463 98 313 60 65 830 74 965
93059 164 81 215 85 90 340 401 574
725 42 48 69 806 40 42 58 90 94000
158 66 305 12 43 99 422 47 615 43 95
95033 164 274 546 619 789 874 96041
66 73 174 230 52 472 570 88 609 70
93 908 76 97042 148 208 30 725 55 87
804 94 988 98085 103 35 56 263 353
587 634 718 68 92 940 49 99068 212
41 81 356 457 507 69 633 748 954
100045 142 291 361 72 442 500 662
68 812 15 905 101185 94 339 421 60
726 805 40 50 923 50 82 102063 189
280 375 418 572 64 709 86 91 814 44
79 927 103199 332 36 57 67 94 413 49
649 52 68 761 85 832 71 95 98 104028
134 98 327 424 65 70 86 92 659 799
810 55 105002 112 19 64 309 423 36
50 88 93 562 682 753 106117 284 311
47 51 529 61 600 17 805 98 935 107145
58 77 231 305 90 418 47 69 590 613
733 901 22 56 69 108034 43 97 127
400 513 49 63 821 923 109075 78 139
73 312 76 83 412 21 92 555 675 84
816 936 45 87 110155 85 302 47 62
84 494 555 816 29 51 89 975 110061
233 457 517 702 716 39 938 112003
104 260 327 35 469 632 67 821 32 994
113010 153 257 77 359 427 600 747 68
70 809 10 44 114045 84 123 60 266
441 534 84 488 937 115062 75 223 93
554 60 764 76 869 77 84 985 116057
231 91 335 440 91 579 607 74 884 903
117050 86 138 70 99 306 15 94 425
603 35 758 919 26 39 42 51 118033 38
121 41 276 424 530 683 802 14 19 84
94 912 26 31 119136 96 328 29 429 36
65 524 75 626 82 748 816 48 80 975

120118 89 419 62 533 45 684 967
121238 346 452 70 91 538 61 98 614
27 30 764 881 122026 75 79 195 395
567 609 817 966 123037 101 69 76 201
23 587 636 99 714 46 80 839 42 124017
53 79 227 36 56 327 66 550 92 632 59
901 78 125174 212 358 433 99 599 652
734 57 903 126018 206 40 43 71 407 17
909 10 58 127003 167 274 552 78 613
794 819 21 929 42 128037 255 303 65
66 434 574 958 96 129015 82 114 53
93 335 53 84 515 48 81 609 36 41 53
59 90 850 130015 53 177 246 408 503
22 78 83 96 732 39 995 99 131019 47
72 147 50 315 20 427 527 40 90 99
618 94 820 41 958 68 132033 118 85
227 30 57 395 446 607 35 68 80 93
723 74 133087 114 213 43 55 335 64
446 76 527 46 654 738 818 902 134068
92 184 215 57 304 15 418 87 672 73
704 64 805 135118 218 402 540 672
738 55 880 956 136004 15 245 56 61
323 51 480 81 843 51 55 73 953 137295
308 402 611 59 65 74 756 87 847 909
138005 48 100 51 251 57 67 75 362
416 45 618 38 49 95 711 866 139005
347 415 522 78 611 75 932

140031 176 216 92 337 47 70 402 3
31 35 76 500 90 649 781 847 97 956
67 141047 98 185 266 324 66 431 660
89 712 27 802 11 939 142054 56 139
65 217 41 54 320 36 603 9 32 46 84
706 45 827 964 143097 151 60 86 386
518 25 662 710 843 990 144068 409
90 910 39 145028 151 89 219 90 443
573 80 706 18 93 857 919 87 96 146026
73 246 316 72 91 483 98 524 673 746
849 975 147097 100 92 418 523 642
797 843 935 75 148061 143 73 326 414
535 604 57 95 722 87 923 48 76 149129
59 63 218 44 48 380 589 98 638 67 85
96 723 812 70 972 150009 21 25 148
92, 335 522 34 84 927 151035 42 44 76
116 36 51 74 486 558 67 68 628 44
824 921 45 152193 358 582 601 703 6
61 809 954 153030 74 112 89 203 42
80 377 404 71 588 612 718 23 24 41
78 947 62 154145 57 206 452 501 12
87 602 41 66 734 41 69 74 96 832 57
155217 23 70 407 78 635 44 62 69 757
815 86 947 82 156118 72 91 287 358
75 616 82 761 67 810 908 157078 371
92 418 65 71 82 84 533 95 606 722 30
39 67 860 943 84 158160 274 519 757
974 159028 50 166 86 269 382 492 507
22 33 696 838 160085 131 228 770 90
840 66 993 161011 105 8 34 364 96
419 43 567 704 34 65 74 868 162037
74 286 349 71 447 80 950 97 163311
533 64 66 74 643 992 164009 62 163
234 87 351 53 55 614 703 20 77 834
39 90 905 165090 192 94 200 43 302 7
37 49 508 45 60 660 61 776 831 72
944 65 72 166058 85 142 86 201 23 41
84 90 92 788 167007 11 33 51 116 27
57 65 312 413 44 59 635 81 722 46
842 945 168053 122 378 425 569 637
87 96 779 878 950 71 169058 67 254
83 326 49 447 514 17 47 718 806 14
972 87 170122 74 212 302 51 96 409
13 870 93 909 22 51 66 171005 8 57
69 84 129 215 42 68 337 52 433 71
516 22 765 899 172050 163 225 51 77
91 310 487 678 80 89 721 33 89 883
942 173003 10 187 283 97 310 11 21
37 53 487 516 611 19 56 760 987
175243 80 372 73 406 7 19 51 505 29
615 60 72 865 989 176080 78 95 108
30 38 221 47 319 412 516 50 634 57
177025 94 248 341 47 476 715 987 98
178026 36 95 101 28 303 514 21 741
872 916 179013 24 77 93 188 230 93
399 414 26 47 655 64 67 722 838 90

180038 66 104 8 310 55 49 32 59 82
83 587 608 35 55 98 795 97 826 85 88
950 87 181080 103 10 30 217 28 436
69 521 72 637 43 735 41 52 69 87 89
817 29 47 928 182156 339 48 67 401 97
647 67 75 745 71 77 924 34 183220 385
409 71 543 52 736 43 92 839 67 902
94 184005 42 61 76 172 93 223 80 467
533 601 40 95 99 759 824 185084 98 155
265 80 323 423 89 500 5 55 90 751 898
907 42 186002 44 103 231 77 350 55 410
48 519 848 55 76 957 93 95 187031 67
88 160 65 259 316 85 90 435 57 514 64
600 21 22 791 97 888 188002 29 233 303
78 465 575 655 97 745 898 998 189029
103 232 82 368 460 549 705 41 59 850
81 945 190154 265 336 88 411 579 624
948 959 191109 65 86 293 378 97 509
685 722 40 859 922 24 61 87 192116 60
193012 45 121 62 75 233 307 416 90 669
720 194046 82 104 23 87 369 70 543 55
600 856 73 195084 86 98 200 91 535
682 824 985 94 196023 69 87 97 158
204 487 574 967 197288 344 75 481 619
712 72 816 46 932 198005 215 37 469
576 663 89 773 954 69 199056 113 258
384 430 570 622 704 36 804 200161 223
43 382 442 51 529 57 81 707 935 201015
65 375 509 18 42 620 800 967 202021
33 120 303 10 480 517 38 43 605 68 709
19 801 981 203092 154 79 228 91 371 662
819 45 204210 26 321 435 607 30 36 82
838 94 98 205100 206 43 70 77 93 397
613 723 902 52 206058 70 339 489 525
48 66 636 707 55 836 49 984 208110 29
68 142 48 67 83 306 516 92 674 795
838 903 208027 150 213 355 455 87 685
710 807 14 28 209014 33 146 216 24 74
453 61 69 70 82 511 654 754 77 98 805
70 72 941 68 174020 45 307 43 945 70

HASŁO GOSPODARCZE

RACHUNEK SUMIENIA

W ubiegłym tygodniu Łódź była widownią niepowszedniego zjawiska. Oto kupiectwo łódzkie zamknięciem swych warsztatów pracy manifestuje potrzebę NATYCHMIASTOWEJ REFORMY PODATKU OBROTOWEGO, KTÓRA STAŁA SIĘ WARUNKIEM DALSZEGO GOSPODARCZEGO TRWANIA NASZEGO HANDLU.

Protest przeciw obciążeniom podatkowym był może silny, ale jego przyczyną jest rozgoryczenie na ciężką sytuację gospodarczą, utrudnioną jeszcze założeniami błędnego fiskalizmu. Całe bowiem polskie ustawodawstwo podatkowe oparte jest na zasadach mało zgodnych z zasadami zdrowej skarbowości; PODATEK ZAŚ OBROTOWY JEST JEDNEM Z NAJWIĘKSZYCH NIEPOROZUMIEŃ TEGO USTAWODAWSTWA. To też trudno tak konieczną reformę odraczać na lata.

Potrzeby budżetowe państwa są rzeczywiście wielkie, i w dobrze pojętej trosce o racjonalność wpływów podatkowych, należałoby pomyśleć o włączeniu do szeregu podatników tych ogromnych rzesz pewnych warstw społeczeństwa polskiego, które prawie, że żadnych świadczeń podatkowych nie płacą. Jednak ustawodawstwo podatkowe nie może nadmiernym ciężarem gnębić jednych podczas gdy inni korzystają z nieuzasadnionych przywilejów. Taki bieg rozumowania powinien być wytyczną do uwzględnienia SŁUSZNYCH ŻĄDAŃ NASZEGO KUPIECTWA. Skarbowość nasza winna raz wreszcie zrobić generalny rachunek sumienia i zapytać się, czy słusznem jest, aby wyłącznie handel, przemysł i większa własność rolna dźwigały ciężar dochodowej strony budżetu państwa.

Punktem wyjścia z trudności polskiego życia gospodarczego nie jest jednak wyłącznie reforma podatkowa. Życie gospodarcze winne samo także ręki przyłożyć do usuwania bolączek, barykadujących dalszy pomyślny rozwój.

Trudna sytuacja handlu wywołana jest przedewszystkiem OGROMNEM SKURCZENIEM SIĘ SIŁY NABYWCZEJ LUDNOŚCI. Restytuwać tej siły konsumcyjnej handel nie może do zmienionych warunków pracy. I tutaj chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, który nasuwa się przy obserwowaniu w sądach rozpraw upadłościowych czy o nadzory sądowe. Wiele, bardzo wiele kłopotów niejednemu kupcowi spada na kark tylko z powodu robienia nieostrożnych zbyt wielkich zapasów. Zbyt wielkie zapasy towarów niepomiernie obciążają koszty prowadzenia przedsiębiorstwa a co najgłówniejsze więżą gotówkę lub zmuszają kupca do regulacji rachunków fabrykantom, podczas gdy ruch w interesach jest minimalny, czy operuje zakupami bezgotówkowemi. Wielkie zapasy, których niemożna się było pozbyć z powodu ograniczonej siły nabywczej, zarwały już byt niejednego solidnego, lecz nieumiejącego się przystosować do zmienionych konjunktur przedsiębiorstwa.

Podobnie trudna sytuacja handlu wobec kryzysu konjunkturalnego całego życia gospodarczego winna wywołać wśród kupiectwa ZDECYDOWANĄ REWIZJĘ KOSZTÓW HANDLOWYCH. Rewizja ta jednak nie może dotykać dwóch czynników niezbędnych dla każdego przedsiębiorstwa handlowego: kosztów reklamy i kosztów związanych z prowadzeniem prawidłowych książek handlowych. Reklama jest dziś prawie niezbędnym środkiem do pobudzenia ospałego popytu a koszty utrzymania buchaltera, o ile kupiec sam książkowości nie prowadzi, zwracają się w trójnasób przez uniknięcie wielu tarć z władzami skarbowemi. Drobne kupiectwo niezbyt często jednak docenia potrzebę racjonalnego prowadzenia książkowości a wiele przykrości i kosztów mogłoby uniknąć przez angażowanie uczciwego buchaltera, chociaż na godzinę w tygodniu.

Rachunek sumienia niedociągnień organizacji wielu przedsiębiorstw handlowych możnaby znacznie jeszcze przedłużyć, należałoby n. p. zdać sobie sprawę z niejednego błędu w zbyt pochopnem udzielaniu czy zaciąganiu kredytu. Pragniemy jednak streścić myśl naszą w stwierdzeniu, ŻE O ILE SŁUSZNEM JEST DOMAGANIE SIĘ PRZEZ HANDEL POMOCY U RZĄDU, o tyle również potrzeba energicznej współpracy kupców samych w usunięciu piętrzących się trudności. ZWYCIĘŻA NIE TEN, KTO PODDAJE SIĘ ZWĄTPIENIU, LECZ TEN, KTO WYTRWALE I Z ENERGJĄ ŁAMIE PRZESZKODY.

Dotychczasowe dzieje rozwoju handlu, energja kupców naszych, ich wybitny zmysł organizacyjny oraz zalety najwyższej pracowitości każą wierzyć, że przetrwamy obecną złą konjunkturę. Rząd jednak winien kupiectwu nie odmawiać pomocy.

W. Ig—ski.

Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter

proszą o odroczenie wypłat

Firma powyższa istnieje w Łodzi od roku 1841, początkowo pod firmą: „Józef Richter" i znalazła się chwilowo w trudnościach płatniczych, skutkiem obecnego ostrego kryzysu ekonomicznego. Firma znaczną część kapitału obrotowego straciła wskutek wojny, a mianowicie w kraju wskutek rekwizycji franków złotych 4,200,000 — i w Rosji około miljona rubli. Pozatem nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności firma pozostała winna angielskim firmom przed wojną sumę 57,805 funtów angielskich. Dług ten jak i wszystkim dłużnikom w Łodzi, wierzyciele angielscy rozłożyli na raty półroczne, z których ostatnia płatna jest 31 grudnia 1938 roku. Dotąd wszystkie raty były punktualnie zapłacone w ogólnej sumie 19,577 funtów. Mimo tych strat wojennych oraz długów przedwojennych stan interesów firmy dotąd był pomyślny, dowodem czego jest wyżej wskazana spłata długu angielskiego, jak również i ta okoliczność, iż bilans na dzień 31 grudnia 1929 roku wykazuje jeszcze zysk w kwocie zł. 391,433. Dopiero obecny kryzys zachwiał poważnie interesami firmy, która zmuszoną była zwrócić się do Sądu o skorzystanie z dobrodziejstwa Rozporządzenia **Prezydenta** o zapobieganiu upadłości.

Zobowiązania firmy na dzień 31 grudnia 1929 roku wynoszą ogółem

zł. 5.571,899,

w której to sumie mieści się dług terminowy dług w ilości 1,821,622,9 zł. oraz dług na rzecz akcjonarjuszów zł. 709,553.

Całe zaś aktywa wynoszą 12,163,398 — zł., z których łatwo do zrealizowania jest na sumę

4,763,526 — zł.

Jak widać z powyższego stanu **sanacja** firmy pod opieką Sądu jest zupełnie możliwą, tembardziej, że nieruchomości, firmy nie są obciążone żadnym długiem. Dodać należy, że firma powyższa znana jest na rynku łódzkim jako firma prowadzona w sposób solidny i racjonalny i obecne jej trudności płatnicze powstały wskutek okoliczności niezależnych od niej .

Plan sanacji firmy przewiduje spłaty długów w miarę uzyskania gotówki ze sprzedaży towarów oraz energicznego inkasowania należności od dłużników. W razie gdyby te środki zawiodły, firma przewiduje zaciągnięcie

pożyczki hipotecznej,

co się da łatwo uskutecznić, wobec tego że hipoteka firmy nie jest obciążoną.

Również w dniu wczorajszym wpłynęło podanie Idela Ledermana, właściciela firm „I. Lederman, Nowomiejska 4 i „Paryski Magazyn Konfekcji" — Główna 22 o odroczenie wypłat. W podaniu swem Lederman jako przyczynę swych trudności płatniczych upatruje w obecnym kryzysie gospodarczym, jak również niewypłacalności swej klienteli, której protesty zmuszony był wykupić na sumę przeszło 100,000 — zł. Bilans firmy zamyka się sumą 121,689 zł., z czego aktywa płynne i półpłynne stanowią przeszło 3/4 wyżej wykazanej sumy. Kapitał zaś firmy stanowi 44,529 zł. Po stronie passywów akcepty wynoszą przeszło 41,000 — wierzyciele zaś 30,679 zł.

Takie samo podanie wpłynęło od firmy „Juda-Pinkus Traubo" - Nowomiejska 4, sprzedaż manufaktury i przyborów krawieckich. Aktywa firmy wynoszą 149,506 — passywa zaś 84,048 zł.

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Handlowego w dniu 18 marca r. b. przedłużono termin odroczenia wypłat na dalsze 3 miesiące od dnia 17 marca 1930 r. firmie „Tkacko Gumowa Manufaktura Emil Wicke", Sp. Akc. Jak wynika ze sprawozdania nadzorcy tej firmy w okresie pierwszych 3-ch miesięcy spłacono wierzycieli z otwartego rachunku na sumy zł. 22,579 zł. wykupiono własnych akceptów na zł. 2,000 oraz protestów klientowskich na zł. 7,120. Pozatem wypłacono do procentów pożyczki hipotecznej dolarów 1,000. — Powyższe spłaty w obecnym kryzysie gospodarczym uważać należy za dość znaczne i firma przewiduje, że uda się jej przeprowadzić całkowitą sanację w ciągu następnych 3-ch miesięcy. Nieuszczuplając innego majątku poza aktywami płynnemi i półpłynnemi.

Znaczenie tegorocznych Targów Lipskich dla Polski

Rozmowa z Konsulem Generalnym Rzplitej w Lipsku p. dr. Jerzym Adamkiewiczem

Korzystając z pobytu w Warszawie inicjatora urządzenia Działu Polskiego na tegorocznych Targach Lipskich, konsula gen. dr. Adamkiewicza, przedstawiciel Ajencji „ISKRA" zwrócił się do niego z prośbą o wypowiedzenie opinji o znaczeniu dla Polski tegorocznych Targów Lipskich. P. dr. Adamkiewicz w rozmowie z nami oświadczył co następuje:

— Mojem zdaniem, wejście Polski na forum Targów Lipskich

było konieczne,

ze względu na międzynarodowe ich znaczenie.

Dzięki tym Targom Polska nawiązała ściślejszy kontakt z rynkiem międzynarodowym nietylko w charakterze kupującego ale i również w charakterze

sprzedawcy własnych wyrobów.

Ze szczególnem zainteresowaniem spotkał się na Targach Lipskich polski przemysł ludowy, wyroby przemysłu metalowego, obuwie i t. d. — Wyroby te zakupywane były przeważnie przez firmy kanadyjskie, oraz przez kupców, którzy przybyli na Targi z Indji Holenderskich.

Należy podkreślić, iż Dział Polski na Targach Lipskich

przedstawiał się korzystnie,

wytrzymując porównanie z pawilonami innych narodowości, których było razem 25. Świetną organizację, która spotkała się z dużem uznaniem ze strony kupców zagranicznych, Dział Polski zawdzięcza energicznym wysiłkom Państwowego Instytutu Eksportowego, który tę organizację przeprowadzał.

Wielki sukces, jaki odniósł Dział Polski odzwierciadla się w sumie zawartych tranzakcyj w ciągu 7 dni trwania Targów na ogólną kwotę
ski w tym roku na Targach Lipskich nie

blisko 20 miljonów złotych.

Korzyść osiągniętą przez wystąpienie Polski można obliczać tylko sumą zawartych tranzakcyj, ale również i tą propagandą, którą prowadziło Biuro informacyjne Działu Polskiego, informując szczegółowo zgłaszających się doń z zapytaniami kupców zagranicznych.

Wystawa polskich eksponatów wykazała również zdolność konkurencyjną wyrobów przemysłu polskiego zarówno pod względem wartości, jak i jakości,

nie ustępując wyrobom zagranicznym.

Na zakończenie muszę zwrócić uwagę na okoliczność, że Polska pomimo braku traktatu handlowego z Niemcami zdecydowała się wziąć czynny udział w tegorocznych Targach Lipskich, oraz że strona niemiecka, rozumiejąc doniosłość

współpracy gospodarczej z Polską,

czyniła nam wszelkie ułatwienia przy organizowaniu działu polskiego na Targach Lipskich. — (ISKRA)

—oOo—

GIEŁDY

z dnia 21 marca 1930 roku.

GOTÓWKA.

Dol. St. Zjedn. 8.90.2.

DEWIZY.

Berlin 212.81,
Gdańsk 173.4,
Belgja 124.34,
Hiszpanja 111.65,
Holandja 357.75,
Londyn 43.37,
N. York 8.90.7,
Paryż 34.9,
Praga 26.43,
Sztokholm 239.65.
Szwajcarja 172.63,
Wiedeń 125.7,
Włochy 46.72,
Czerwoniec 13.6.

PAPIERY LOKACYJNE.

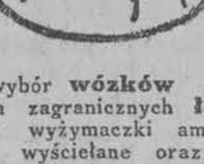
Dolarówka 74.5, 4 proc. poż. inw. 125, 4 i pół proc. L. Z. Z. 53.5, 6 proc. obl. m. W. 56.5, 4 i pół proc. L. Z m. W. 54, 5 proc. L. Z. m. W. 75.5.

AKCJE.

B. Polski 167, B. Handlowy 117, B. Przem. we Lwowie 105, B. Zw. Sp. Zar. 78.5, Kijewski 60, Puls 53, Chodorów 137, Warsz. Cukier 7, Łazy 4.1, Węgiel 54, Nobel 9.5, Lilpop 25, Modrzejów 13, Ostrowieckie 54, Pocisk 2.25, Rudzki 23, Starachowice 21.5, Żyrardów 8, Borkowski 5.75. Jabłkowscy 3.75, Spirytus 21.









CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa " " " "	" 5.—
Zagraniczna " " " "	" 8.—
Odnoszenie do domu " " " "	" 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 " " " 1 " 1 " " 4 "
Zwyczajne	12 " " " 1 " 1 " (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza

Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz